

Dzięk **Bydgoski**

10 stron
Rok VIII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ KOCIEWSKI - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ CHEŁMIŃSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA - - - - -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102.

Prawda o upadłości Pom. Druk. Roln.

O szczerza kampania prasy endeckiej znajdzie swój epilog przed Sądem

Pomorska Drukarnia Rolnicza Ska Akc. w Toruniu, w której drukuje się nasze pismo, zgłosiła w dniu 20 bm. upadłość. W zgłoszonym do Sądu wniosku, zarząd drukarni uzasadnia swoją decyzję tą okolicznością, że — aczkolwiek w ostatnim roku rentowność zakładu została przywrócona i bilans za rok 1935 zamknięty został nadwyżką (zyskiem) w sumie zł. 4.007,18, to jednak ciężące na Drukarni stare, z dawnych lat długi i zobowiązania, nie mogą być pokryte z osiągniętych w dzisiejszych warunkach nadwyżek bilansowych.

Wydawnictwo nasze nabyło pakiet akcji Pom. Druk. Rolniczej w połowie grudnia 1929 roku, przyczem stan majątkowy drukarni, zarządzanej wówczas przez p. Nożyńskiego i Karolczaka, przedstawiał się według bilansu na 31 grudnia 1929 r. następująco:

Aktywa.	
1. Grunta i nieruchomości	229.000 zł.
2. Urządzenie drukarni	528.000 zł.
Razem: 757.000 zł.	
Pasywa.	
1. Długi hipoteczne	64.000 zł.
2. Akcepty (własne weksle)	265.000 zł.
3. Banki	153.000 zł.
4. Wierzyciele	424.000 zł.
Razem: 906.000 zł.	

Bilans zaś z 31 grudnia 1935 r., będący podstawą zgłoszenia upadłości Drukarni wykazuje:

Aktywa.	
Nieruchomości i grunty	261.000 zł.
Urządzenie drukarni	681.000 zł.
Razem: 942.000 zł.	
Pasywa.	
1. Wierzyciele hipoteczni	525.000 zł.
2. Banki	500 zł.
3. Wierzyciele	391.000 zł.
Razem: 916.500 zł.	

W sumie długów hipotecznych mieszczą się:

a) długi z roku 1929 w sumie złotych 179.000,

b) dług Banku Gospod. Krajowego w sumie zł. 346.000, zaciągnięty w roku 1931 a zużyty w wysokości zgorą 200.000 zł. na inwestycje w drukarni oraz reszta na amortyzację wierzytelności innych instytucji prawno-publicznych, jak np. Pomorska Izba Rolnicza.

Z powyższych liczb, opartych na rzeczywistych danych bilansowych, wynika, że:

Pomorska Drukarnia Rolnicza była już w 1929 r. zupełnie chorem przedsiębiorstwem, którego efektywne pasywa wynosiły 906.000 złotych.

że na przestrzeni od 1929 do 1936 roku stan pasywów zwiększono tylko o niespełna 10.000 zł. (dziesięć tysięcy złotych),

że powiększono jednocześnie wartość majątku (aktywów) z 757 tysięcy na 941 tysięcy, czyli o 184 tysiące złotych.

Dodać należy, że w okresie od stycznia 1930 do 31 grudnia 1935 r. drukarnia zatrudniała od 150—300 pracowników

fizycznych, suma zaś wypłaconych w tym okresie zarobków robotniczych sięga kwoty 1.534.000 złotych.

Jeszcze jeden moment zasługuje na podkreślenie. Od chwili objęcia prezesury Rady Nadzorczej, zarówno Drukarni jak i Spółdzielni Wydawniczej przez p. mgr. Schaba — ani p. mgr. Schab ani żaden z członków Rady Nadzorczej nie pobrał ani z Drukarni ani z wydawnictwa ani jednego dosłownie grosza pod jakimkolwiek tytułem — a nawet przeciwnie, niektórzy członkowie Rady Nadzorczej świadczyli na rzecz Drukarni grzecznościowe weksle, które obecnie narażają ich na stratę.

Zarząd Pomorskiej Drukarni Rolniczej w osobach p. p.: Sobolewskiego i Tetzlaffa nigdy żadnego wynagrodzenia za prowadzenie przedsiębiorstwa nie pobierał. Natomiast tytułem zwrotu kosztów i dyet otrzymywali członkowie zarządu przeciętnie po około 150 zł. miesięcznie.

Upadłość Pomorskiej Drukarni Rolniczej jest naturalnym skutkiem jej stanu finansowego z roku 1929, którego mimo niezwykłe ofiarne wysiłki w ostatnich latach zarządu nie udało się w ostatnich latach na tyle poprawić, by można było liczyć się z zupełnym uzdrowieniem przedsiębiorstwa.

Pomorska Drukarnia Rolnicza zadłużona jest w naszym Wydawnictwie na około 50.000 złotych; strata tego kapitału niewątpliwie zaciąży na losach naszej Spółdzielni Wydawniczej.

Z chwilą ogłoszenia upadłości Pomorskiej Drukarni Rolniczej rozpoczęła się w prasie endeckiej istna orgja oszczerstw i insynuacji.

W tej kampanji wiedzie prym oczywiście organ katarzyńskich paszkwilantów. W nr. 45 „Słowa Pomorskiego“ ukazała się napaść na kierownictwo Pomorskiej Drukarni Rolniczej w artykule p. t.: „Skandaliczne bankructwo“.

Z tego zbioru pospolitych inwektyw, wybieramy niektóre, aby w zestawieniu ze stanem faktycznym, o którym mowa wyżej, tem wyraźniej podkreśliły one poziom endeckiej prasy i moralność jego redaktorów. Oto one:

„...Było to przedsiębiorstwo (Pom. Druk. Roln. — dop. nasz) o obliczu wybitnie partyjnym, kierował nim przecież przywódca sanacji, p. Teofil Schab. Drukowano w nim codzienny organ sanacji pomorskiej, który też w jego lokalach posiadał swe ubikacje redakcyjne i administracyjne“.

„...Spółka Akcyjna „Pomorska Drukarnia Rolnicza“ była chyba jedynym w swoim rodzaju przedsiębiorstwem w Polsce; zadłużała się w tysiące niemal codziennie(!), a równocześnie umiała suto(!) wynagradzać swych zarządzających: była przedsiębiorstwem prywatnym a pełną garścią(!) czerpała kredyty z kas publicznych“.

„...Ważny, bodajże najważniejszy fakt to ten, że za długi zamożnych(!) sanatorów z oficyny „Dnia Pomorskiego“ płacić będzie „szary człowiek“(!) i to każdy podatnik, a nie tylko ci, co straca na akcjach zbankrutowanego przedsiębiorstwa i nie tylko ci, co „dobrowolnie“ dawali zryra wekslowe“.

„...Już przed dwoma laty „Pom. Druk. Roln.“ miała długów 1.130.773,53 zł.

Bardziej jednak straszne jest to, że były instytucje, które udzielały nadal kredytu. Jak to instytucje? Sądziacie Czytelnicy, że to „ciężki“ strażnik albo banki prywatne pozwalały sobie w „wysokim“ zrozumieniu państwowotwórczej działalności „Dnia Po-

morskiego“ tyle ofiar składać na podtrzymanie tej placówki partyjnej? Broń Boże!“.

„...Wszystkie(!) K. K. O., Z. U. P. P. U. i Bank Gosp. Krajowego to instytucje publiczne. Każda strata, poniesiona przez nie, musi być pokryta przez ludność w formie świadczeń publicznych“.

„...Ile tam jeszcze jest przejeźdzonego przez sanacyjnych rządów grosza publicznego, o tem napiszemy w swoim czasie łącznie z oświetleniem podstaw finansowych i źródła kapitałów obrotowych Pom. Spółdzielni Wydawniczej, która jest wydawcą „Dnia Pomorskiego“, a której zarządcami prawnymi są ci sami pp. Sobolewski i Tetzlaff.

Jeden z członków zarządu zbankrutowanej placówki sanacyjnej, interpelowany w tych dniach o sprawę upadłości, lekkiem sercem oświadczył, że nie jest tak źle, bo „ufundowane“ zostanie „nowe“ wydawnictwo na zdrowych podstawach finansowych“. Oto niefrasobliwość sanatora, któremu się świetnie(!) powiodło w zbankrutowanym przedsiębiorstwie! Oto moralność takiego pana, który przejeżdżał w swem przedsiębiorstwie ponad milion(!) obcych, publicznych pieniędzy w okresie, gdy ludność ugina się pod ciężarem ratowania finansów publicznych!“.

„...Kto chce wygodnie żyć, niechaj sam sobie zapracuje a nie tuczy się funduszami, z takim trudem łozonemi przez umęczoną kryzysem ludność na rzecz państwa i jego instytucji publicznych“.

Chyba wystarczy...

Wyznawaliśmy zawsze i wyznajemy zasadę nieosłaniania i nieukrywania niczego. Nic też w tej sprawie nie mamy do ukrycia. Gotowi jesteśmy z każ-

dym i w każdej chwili podjąć rzeczową, na faktach opartą i na kulturalnym poziomie stojącą dyskusję.

Każdy jednak przejaw korsarstwa prasowego na tle tej sprawy spotka się z naszej strony z należną mu reakcją.

Oświadczenie

W związku z oszczerzym artykułem „Słowa Pomorskiego“ p. t. „Skandaliczne bankructwo“, zamieszczonym w Nr-ze 45 z dnia 23 b. m., oświadczamy, że występujemy przeciw redakcji tego pisma na drogę sądowo-karną.

Toruń, dnia 23. 2. 1936 r.

(—) Teofil Schab
(—) Kazimierz Sobolewski
(—) Henryk Tetzlaff.

Oświadczenie

W związku z oszczerzym artykułem „Gońca Warszawskiego“ p. t.: „Upadłość sanacyjnego pisma — Jak się dysponuje publicznymi funduszami na Pomorzu“, zamieszczonym w Nr-ze 52 tego pisma z dnia 22 b. m. oświadczamy, że występujemy przeciw redakcji „Gońca Warszawskiego“ na drogę sądowo-karną.

Toruń, dnia 23. 2. 1936 r.

(—) Kazimierz Sobolewski
(—) Henryk Tetzlaff.

Sprostowanie kłamstw pism endeckich

Zarząd Pomorskiej Spółdzielni Wydawniczej, będącej wydawcą naszego pisma, wystosował do redaktora odpowiedzialnego „Gońca Warszawskiego“ p. Władysława Woroszyńskiego, następujące sprostowanie:

Na podstawie obowiązujących przepisów prasowych, w związku z artykułem p. t. „Upadłość sanacyjnego pisma — Jak się dysponuje publicznymi funduszami na Pomorzu“, czasopisma „Gońca Warszawskiego“ nr. 52 z dnia 22 lutego 1936 r. prosimy o zamieszczenie następującego sprostowania na tej samej stronie i temi samymi czcionkami, jak wymieniony wyżej artykuł:

Nieprawdą jest, że „jest to już drugie bankructwo“ „Dnia Pomorskiego“.

Natomiast prawdą jest, że „Dzień Pomorski“ nigdy nie bankrutował i dotąd upadłości swej nie zgłosił.

Nieprawdą jest, że „upadła obecnie Spółdzielnia stworzona w r. 1933“.

Natomiast prawdą jest, że Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza, będąca wydawcą „Dnia Pomorskiego“, założona została w r. 1929.

Nieprawdą jest, że „przez upadłość „Dnia Pomorskiego“ uszkodzony będzie głównie Skarb Państwa“, z którego wydawnictwo nasze czerpało jakoby „ogromne pożyczki“.

Natomiast prawdą jest, że wydawnictwo nasze nigdy od Skarbu Państwa żadnych pożyczek nie zaciągało.

Nieprawdą jest, że „Fundusz Pracy i Bezrobocia“ skreślił naszemu wydawnictwu przed dwoma miesiącami 18.000 złotych.

Natomiast prawdą jest, że Fundusz

Pracy nigdy naszemu wydawnictwu żadnych sum nie skreślał.

Nieprawdą jest, że „K. K. O. powiatu wąbrzeskiego udzieliła wydawnictwu 18 tys. kredytu, K. K. O. województwa pomorskiego 50 tys. zł. W woj. pomorskim jest nie wiele Pow. Kas Oszczerdności, w którychby „Dzień Pomorski“ nie był zadłużony na kilka, a nawet kilkadziesiąt tysięcy zł.“

Natomiast prawdą jest, że na około 40 Komunalnych Kas Oszczędności, istniejących na terenie Pomorza, wydawnictwo nasze zadłużone jest w 9 K. K. O., przyczem łączna suma tego zadłużenia nie przekracza 30.000 zł.

Nieprawdą jest, że „członkowie redakcji i administracji tego pisma pobierali sume wynagrodzenia, jakich się dziś w żadnym piśmie na prowincji nie spotyka“.

Natomiast prawdą jest, że wynagrodzenie członków redakcji „Dnia Pomorskiego“ jest naogół niższe od przyjętego przez Syndykat Dziennikarzy minimum wynagrodzenia dziennikarskiego. — Personel administracyjny zaś wynagradzany jest wedle norm przeciętnie przyjętych w przedsiębiorstwach handlowych na prowincji.

Takie samo sprostowanie Zarząd Pomorskiej Spółdzielni Wydawniczej wysłał do redaktora odpowiedzialnego „Kurjera Poznańskiego“, który w Nr. 90 z dnia 23 b. m. wydrukował analogiczny artykuł p. t. „Bankructwo Dnia Pomorskiego“, opuszczając w nim jednak oszczerze inwektywy personalne pod adresem członków Zarządu Spółdzielni.

Pracą konstruktywną budować przyszłość

**Przemówienie p. prof. Świętosławskiego,
Min. Wyznań i Oświecenia Publ.**

Piątkowe plenarne posiedzenie Sejmu poświęcone było debacie szczegółowej nad preliminarzem budżetowym Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ.

Po przemówieniu referenta posła Ponia-towskiego minister WR. i OP. prof. Święto-sławski wygłosił dłuższe przemówienie pro-gramowe hucznie oklaskiwane na ławach poselskich.

Na wstępie p. minister określił swe sta-nowisko wobec resortu, który objął nieda-wno i zaznaczył, że racja stanu wymaga, a-by w należyty sposób ocenić i wykorzystać wszystkie wysiłki, prace i posunięcia poprze-dnie, które wniosły nowe, trwałe elemen-ty do życia państwowego. P. minister reali-zować będzie z całą skrupulatnością refor-mę szkolną, zakrojoną na wielką skalę, przestrzegając ustaw, które stanowią obec-nie podstawę prawną na tym odcinku. Nie będzie zbyt spieszących zmian tam, gdzie

weszły świeżo w życie nowe ustawy a prze-dewszystkiem w szkołach akademickich. Chodzi nie tylko o należyte przygotowanie fachowe młodzieży, o rozkwit badań nauko-wych i przygotowanie młodych pracowni-ków naukowych, ale również o utrzymanie ładu i porządku w uczelniach akademickich.

Młodzież dzisiejsza przygotowująca się winna do przyszłej służby dla Państwa z należąca pogodą ducha ponieść te ofiary, któ-re w rozwoju przeznaczeń naszej ojczyzny spaść na nią musiały. Wraz z przyjęciem tych linii wytycznych na ministerstwo spa-dają wielkie obowiązki Pracując harmonij-nie z innymi resortami, dążyć będziemy do tego, aby w związku z geograficznymi i stru-kturalnymi osobliwościami naszego Pań-stwa stworzyć na wszystkich tego rodzaju mocne i zwarte ośrodki polskiej kultury na-rodowej, dostosowane do charakteru danej części kraju.

nakiadem pracy, należyte bowiem zorgani-zowane szkoły zawodowe, uwzględniające istotne potrzeby nowoczesnego organizmu gospodarczego oraz obrony kraju muszą od-grywać poważną rolę w kształtowaniu ży-cia gospodarczego i podnoszeniu kultury materialnej Państwa.

W stanie szkolnictwa ogólno-kształtują-cego, o ile chodzi o szkolnictwo mniejszościo-we, zaznacza się ostatnio poprawa w kierunku urealnienia możliwości znalezienia wspólnej płaszczyzny porozumienia. W zwią-zku z nowymi prawami, którym dał wyraz w swym przemówieniu p. premier, sprawa znalezienia najlepszych warunków współ-pracy na tem polu musi być rozwiązana po-myślnie.

Rozwój szkołnictwa akademick.

Pałace zagadnienia rozwoju szkolnictwa akademickiego ogólno-kształtującego i zawo-

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa zapewnił łagodne wypróżnienie bez nadwyżania się.

dowego od szeregu lat odsuwały na plan dalszy podjęcie systematycznej planowej pracy nad rozwojem nauki i kultury w roz-miarach wymaganych zarówno przez roz-wój kulturalny i ekonomiczny kraju, jak i przez wzgląd na jego siły obronne. Czas jest najwyższy by uczyniony został wysiłek zbiorowy, aby doprowadzić do rozkwitu nauki i kulturę. P. minister spodziewa się, że w łonie harmonijnie dziś pracujących najwyż-szych towarzyszy naukowych powstanie ciało zbiorowe, utworzone z wybitnych spe-cjalistów, którzy gotowi będą służyć swoją znajomością rzeczy w każdej sprawie. Nie-wątpliwie przytem najpoważniejszą rolę w tej pracy odegrają profesorowie szkół aka-demickich.

Skolei p. minister przeszedł do scharak-teryzowania budżetu działu sztuki, poczem zajął się obszerniej zagadnieniem wyznań w Polsce, które omówił na tle prac minist-stwa w tej dziedzinie.

Każde dziecko znaleźć się musi w szkole

Sytuacja, w jakiej znalazło się ostatnio szkolnictwo powszechne, musi wywołać po-ważne zaniepokojenie, nie tylko z punktu widzenia naszej przyszłości kulturalnej, ale także realnych interesów obrony Państwa.

Za jeden z pierwszych obowiązków spo-łecznych p. minister uważa dążenie do tego, by każde dziecko znalazło się w szkole i szkołę tę skutecznie ukończyć mogło. W tym kierunku poszedł wniosek rządowy, przyjęty przez komisję, o powiększenie bu-dżetu ministerstwa o 7 milionów 800 tysięcy. Dotychczasowe zarządzenia takie, jak zwię-kszenie etatów i godzin spraw w rzeczywisto-

zys materialny z powodu zmniejszenia się opłacalności szkół prywatnych.

W szkolnictwie średnim realizacja usta-wy ustrojowej postępuje prawidłowo na-przód. Utrzymana będzie zasada, że im wyż-szy poziom nauczania, tem program musi być elastyczniejszy i tem większa swoboda nauczycieli i autora podręcznika.

Licea pedagogiczne i szkoły zawod.

W zakresie kształcenia przyszłych nau-czycieli szkół powszechnych pracę rozpocze-to od opracowywania sieci liceów pedago-gicznych i projektu wytycznych programu tych zakładów.

Realizacja ustawy w zakresie szkolnic-twa zawodowego prowadzona jest z wielkim

Pobudzić do pracy wszystkie siły narodu

Po tem nakreśleniu programu prac mini-sterstwa w poszczególnych dziedzinach, p. minister stwierdził, że program ten wymaga szeregu lat wytrwałej i systematycznej pra-cy. Aby to zadanie mogło być spełnione, na-leży pobudzić do pracy wszystkie żywe siły narodu, należy zrzucić z siebie uczucie de-presji, apatii, zgorzkniałego pesymizmu, a na to miejsce wnieść uczucie zdrowego ży-ciodajnego optymizmu i wiary we własne siły. Czas już najwyższy, aby cały naród zr-ումիւմ, że budować przyszłość można tylko pracą konstruktywną. Niestety zbyt często widzimy przejawy destrukcyjnej działalno-ści zabijającej wszelki twórczy poryw na-rodu. Odczuwamy to szczególnie na odcinku

młodzieży akademickiej, gdzie niszczy się systematycznie poziom wysokiej etyki, pra-wdziwej moralności i rzetelnych uczuć hu-manitarnych.

Pan minister zakończył swe przemówie-nie zapewnieniem, że będzie dążył do stwo-rzenia warunków, umożliwiających przygo-towanie przyszłych obywateli polskich do ich zaszczytnej misji twórczej pracy nad u-doskonaleniem bytu naszego narodu. Ale wytyżona ta praca ministerstwa i respo-ltu nauczającego pójdzie na marne, jeśli szerokie masy społeczeństwa nie zrozumieją, że należy przelać, zniszczyć i usunąć te na-stroje psychiczne, które nie mają nic wspólnego z konstruktywną twórczą pracą.

Łamiemy bierność i niewiarę

w lepszą przyszłość szkoły polskiej

Dyskusja nad budżetem Minister-stwa W. R. i O. P. w komisjach Izby Ustawodawczej była charakterystyczna z tego względu: pozwala ona na prze-prowadzenie „linji podziału” pomiędzy czynnikami społecznymi, reprezento-wanymi w naszym parlamencie. Z jed-nej strony — olbrzymia większość — czynniki, rozumiejące rolę oświaty dla rozwoju Polski, przepojona szczerą i głęboką troską o los szkoły i rzeczywi-ście udostępnienie jej najszerszym war-

stwom społeczeństwa. Z przeciwnej strony głosy — na szczęście pojedyn-cze — tych, którzy bądź nie znają grun-townie dzisiejszej szkoły i nierozumie-ją państwowej oraz społecznej funkcji oświaty powszechnej, lub też są wyra-cielami poglądów reakcji, jawnego lub zamaskowanego wstępnictwa.

Władze szkolne, na czele z Panem Ministrem W. R. i O. P., stanęły zdecy-dowanie w obronie oświaty, zapowia-dając jaknajdalej idącą w ramach dzi-

siejszych możliwości pomoc dla szkoły i nauczyciela.

Suma 7 milionów 800 tysięcy zło-tych, o którą powiększono budżet Mini-sterstwa W. R. i O. P., jest nie tylko do-radną pomocą, pozwalającą na umie-szczenie w szkole 120—150 tysięcy dzie-ci, lecz posiada głębszą wymowę. Jest to pierwsze od czasu rozpoczęcia się kryzysu gospodarczego przełamania do-tychczasowej, beznadziejnej bierności w stosunku do palących potrzeb oświa-ty. Jest to jednocześnie dowód dla spo-łeczeństwa i nauczycielstwa, że rozpo-częcie akcji ratunkowej dla szkoły jest możliwe, że może być lepiej na zagro-żonym froncie oświatowym.

SZCZYT ELEGANCJI **Gezet** KOLNIERZYK
to z czerwoną nitką.

Minister Jaszczółt o opiece społecznej

Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Opieki Społecznej w Sejmie

Rekordowa ilość, bo przeszło trzydziestu mówców przemówiła się w sobotę przez try-bunę sejmową, dyskutując nad budżetem Min. Opieki Społecznej, a następnie nad budżetem emerytur i rent.

Słusznie podkreślił referent budżetu O-pieki Społ., pos. Tomaszewicz, że zasada zysku musi być ograniczona względami na interes publiczny.

Państwo nie może sobie pozwolić na luk-sus pozostawienia tych spraw swobodnej grze sil.

Dopóki świat pracodawców nie zrozumie, mówił referent, głęboko tej konieczności, Państwo musi spełniać rolę kontrolera. Państwo nie może służyć bynajmniej interesom jednej warstwy. Podstawą zorganizowania życia jest dyscyplina i podporządkowanie interesów jednostek interesom ogółu.

Debata wykazała, że przed ministere-m stoi olbrzymi zakres pracy, niewspół-mierny do rozporządzalnych środków finan-sowych.

Głos zabrał p. min. Jaszczółt.

ZAGADNIENIE BEZROBOCIA

Na wstępie swego długiego przemówie-nia p. minister poruszył zagadnienie bez-robočia.

Zagadnienie to, zdaniem p. ministra, spowodowane jest nie przyczynami konjunkturainymi, lecz bezrobocie u nas posiada charakter strukturalny. Mimo olbrzymich potrzeb w tej dziedzinie udało się zachować robotnikom zabezpieczenie od bez-robočia, a pracownikom umysłowym ubezpie-czenie na wypadek braku pracy.

Co do formy łagodzenia skutków bez-robočia, to Rząd zerwał z formą pomocy bez-

robotnym, a uznał za lepszą formę walki z bezrobociem dostarczenie zatrudnienia.

Mówiąc o młodzieży bezrobotnej, p. mi-nister zwrócił uwagę na fakt, że w najbliż-szych latach bezrobocie wśród młodzieży będzie się zwiększać, tak, że w roku 1941 możemy przewidywać przeszło 3 miliony młodzieży w wieku lat od 16 do 19.

UMOWY ZBIOROWE W PRZEMYSŁE I HANDLU

Następnie p. minister zapowiedział wnie-sienie do Sejmu projektu ustawy o umowach zbiorowych w przemyśle i handlu.

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Dłuższy ustęp swoich wywodów p. mi-nister poświęcił ubezpieczeniom społecz-nym.

— Wypłacamy obecnie renty około 350.000.-om osob na sumę około 130 miljo-nów zł. — mówił p. minister. — Zaopatrze-nia dla starców, wdów i sierot, które zo-stały wprowadzone przed dwoma laty po-biera 28.000 osób.

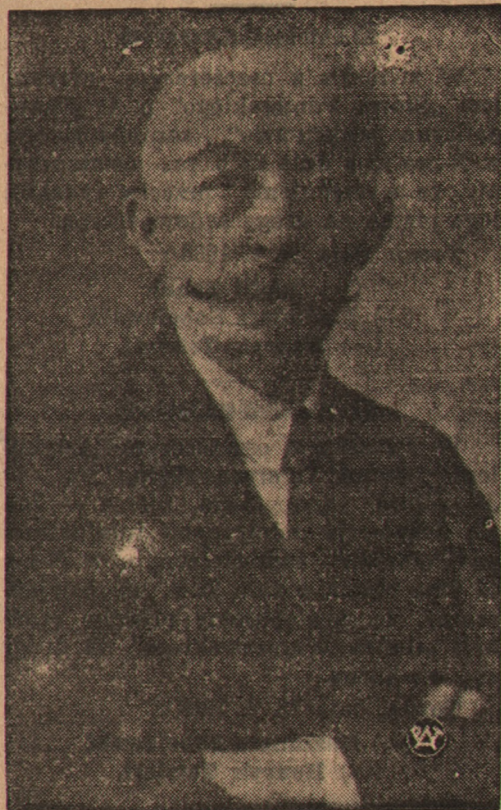
W związku z ogólną akcją odciażenia szerokich warstw ludności ubezpieczenia społeczne poniosły bardzo duże ofiary.

Składki zmniejszono o 5 milionów ro-cznie, jeśli chodzi o ubezpieczenia chorobowe. W ubezpieczeniach długoterminowych składki zmniejszono o 30 milj. rocznie. O-statnio — powiada p. minister — rozpow-szechniano alarmujące wiadomości o sta-nie finansowym ubezpieczenia emerytalne-go pracowników umysłowych. Działanie kryzysu gospodarczego odbiło się silnie na tym funduszu, nie grozi to jednak brakiem środków na wypłatę świadczeń. Ubezpie-

czenie to jednak wykazuje pewien defi-cyt techniczny.

By doprowadzić ubezpieczenia do rów-nowagi należy albo podwyższyć składki,

albo obniżyć świadczenia, lub też zastoso-wać równomiernie obie te środki. Wzrost



Minister Świętosławski

stości nie rozwiąże. Ministerstwo uczyni je-dnak wielki wysiłek, aby przez powięk-szenie etatów przyjąć z pomocą okręgom szkol-nym, które tego szczególnie potrzebują.

Troska o byt nauczyciela

Troskę o szkołę powszechną musimy łą-czyć bezpośrednio z troską o byt jej powsze-dniego pracownika nauczyciela, zdając so-bie sprawę z wielkiego kapitału wartości, jakie wnosi w nasze życie społeczne nau-czyciel pracujący w najprymitywniejszych nieraz warunkach. Doniosłość tego zagad-nienia doceniana jest w całej rozciągłości przez rząd, czego wyrazem jest utrzymanie awansu automatycznego.

Realizacja ustawy ustrojowej w zakresie szkolnictwa powszechnego postępuje konse-kwentnie naprzód. Publiczne szkolnictwo po wszechne pod względem organizacji, pro-gramu i poziomu winno nie tylko zapewnić szerokim masom społecznym niezbędne mi-nimum przygotowania do życia obywatel-skiego, ale także dawać możność dzieciom odpowiednio uzdolnionym przejścia do szkół wyższych stopni, do akademickich włącznie. Ministerstwo dołoży wszelkich starań, aby pobudzić czynniki społeczne do intensywnej pomocy w tym względzie, zagadnieniem bo-wiem doniosłej wagi państwowej jest nale-żyte wykorzystanie wszystkich jednostek u-zdolnionych i umożliwienie im osiągnięcia najwyższego poziomu wykształcenia.

Szkolnictwo średnie

Przechodząc do zagadnienia szkół śred-nich, pan minister wskazał na nierówno-mierne rozłożenie szkół państwowych, któ-re w znacznie większej stosunkowo liczbie znajdują się w województwach południo-wych i zachodnich, niż w centralnych i wschodnich.

Z tego faktu wynika dla państwa konie-czność roztoczenia intensywnej opieki nad szkołami prywatnymi i nauczyciel-stwem, które i tak przeżywa już ciężki kry-



Minister Jaszczółt

albo obniżyć świadczenia, lub też zastoso-wać równomiernie obie te środki. Wzrost

kie te możliwości są obecnie rozpatrywane w ministerstwie opieki. Również problem przywrócenia samorządu instytucji ubezpieczeniowych dojrzewa do stopniowej realizacji.

SPRAWA FUNDACJI HR. POTOCKIEGO

Następnie p. minister omówił zagadnienie opieki społecznej i kwestję fundacji.

Co do fundacji ś. p. Jakóba Potockiego, to p. minister oświadczył, że nie posiadając żadnych uprawnień w stosunku do wykonawców testamentu, gdyż uprawnienia te należą do sądu, pilnie czuwa nad szybkim zrealizowaniem tego zapisu.

OSRODKI ZDROWIA WE WSZYSTKICH POWIATACH

W końcu swego przemówienia p. minister omówił kwestję opieki nad matką i dzieckiem oraz sprawę ośrodków zdrowia.

Zdaniem p. ministra ogólna ilość ośrodków zdrowia powinna dojść u nas do tysiąca, licząc po kilka na powiat. Obecnie idziemy w tym kierunku, gdyż w ostatnich czasach powstają coraz częściej ośrodki zdrowia po wsiach.

W poniedziałek debata nad budżetem Min. Spraw Wewnętrznych i Zagranicznych.

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN „PORT“

CENTRALA WARSZAWA

SPÓŁKA AKCYJNA KRAK. PRZEDMIEŚCIE Nr. 59 TELEFONY Nr. 551-34

PROWADZI DZIAŁY UBEZPIECZEŃ: OGNIOWY, KRADZIEŻOWY, TRANSPORTOWY, ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ, NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW, AUTOCASCO, MASZYNOWY I GRADOWY.

ODDZIAŁY:

CIESZYN, KATOWICE, KRAKÓW, LWÓW, ŁÓDŹ, POZNAŃ i WILNO. AJENIURY WE WSZYSTKICH MIASTACH RZECZYPOSPOLITEJ.

1947

Lista historycznych miejsc gdzie działał, pracował i walczył Marsz. Piłsudski

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje:

Zgodnie z zapowiedzią — Naczelny Komitet ustalił już tymczasową listę historycznych miejsc, gdzie działał, pracował, walczył i dowodził operacjami wojennymi Marszałek Piłsudski. Jak wiadomo, Naczelny Komitet, mający na celu zjednoczenie wysiłków całego społeczeństwa dla uczczenia Marszałka przez dzieła o znaczeniu ogólnonarodowym, postawił sobie również za zadanie utrwalenie choćby najdrobniejszych śladów Marszałka na polskiej ziemi. Wszystkie te ślady życia i pracy Marszałka, jako część wielkiej historycznej tradycji narodu, winny być upamiętnione i przekazane następnym pokoleniom. Wszędzie tam, w tych miejscach, po całej Polsce rozsiadanych, gdzie w mozołe pracy i myśli Marszałka rodziła się wielkość Ojczyzny i gdzie padały Jego rozkazy, skromny kamień lub wmurowana tablica, czy obelisk, przekażą

miejsce pamięci przyszłych pokoleń.

Organizacją utrwalenia ustalonych przez Naczelny Komitet miejsc historycznych winny zająć się na swych terenach komitety wojewódzkie bezpośrednio, lub też przy pomocy komitetów lokalnych. Do nich również należy przestrzeganie, by wznoszone pomniki miały formy proste i charakter monumentalny. Najbardziej celowymi pomnikami są: tablica granitowa, lub bronzowa na budynkach, możliwie zaś okazały głaz w polu lub parku miejskim, a prosty obelisk z ciosanego kamienia w miastach. Odpowiednie napisy i otoczenie z długowiecznych drzew uzupełniają to dzieło.

Stosownie do uprzednich zapowiedzi, sekcja artystyczno-techniczna Naczelnego Komitetu wykaże właśnie opracowywanie zasadniczych typów tego rodzaju kamieni, obelisków i tablic i wzory ich rozese w najbliższym czasie do dyspozycji komitetów wojewódzkich i lokalnych.

Trwała opieka nad utrwalonymi w ten sposób śladami pracy historycznej Marszałka i żołnierza polskiego powierzona zo-

stanie uroczystym aktem w dniu poświęcenia pomników lokalnym organizacjom młodzieżowo-wychowawczym. Obowiązkiem tych organizacji będzie dbałość o utrzymanie pomników w należytym porządku, wystawianie przy nich wart honorowych w dniach uroczystości i świąt, oraz pouczanie swych członków o historii upamiętnionego wydarzenia.

Naczelny Komitet zaznacza, że lista miejsc, które zostaną upamiętnione, nie jest jeszcze całkowita, ustalanie bowiem miejscowości i dat, kiedy przebywał w nich Marszałek, nie należy do rzeczy łatwych i w pracy swej Komitet napotyka na poważne trudności. Dlatego też Naczelny Komitet nie krepuje wcale inicjatywy obywatelskiej w dalszym ustalaniu miejsc, nie wymienionych w podanej liście, lub w bliższym określaniu wymienionych, pod warunkiem jednak przesłania odpowiednio udokumentowanego wniosku do Komitetu Naczelnego przez właściwe komitety wojewódzkie.

Bramy wlotowe

Rozporządzenie o miejscach przelotu nad granicami Polski

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało rozporządzenie, wyznaczające miejsca przelotu granic Państwa polskiego przez statki powietrzne, przylatujące do Polski, odlatujące z Polski lub przelatujące tranzytem ponad terytorjum polskiem.

Rozporządzenie określa dokładnie miejsce przelotu granic, zwane „bramami wlotowymi“ na granicy polsko - niemieckiej, polsko - czechosłowackiej, polsko - łotewskiej, polsko - rumuńskiej oraz pomiędzy Polska i W. M. Gdańskiem.

Piloci, nieprzestrzegający wyznaczonych „bram wlotowych“ mogą być na podstawie rozporządzenia pociągnięci do odpowiedzialności karnej za nielegalne przekroczenie granicy.

Posko-niemiecka konferencja w sprawach kolonij letn.

W roku 1936 przybędzie do Polski 4.000 dzieci polskich z Niemiec

W dniu 18 lutego br. odbyła się — tym razem w Warszawie — coroczna konferencja polsko-niemiecka w sprawie kolonij letnich, które zainteresowane organizacje w obu państwach organizują dla dzieci polskich z Niemiec i niemieckich z Polski.

Po dłuższej dyskusji na temat wymiany w roku ubiegłym ustalono zasady i szczegóły tegorocznej akcji. Ilość dzieci polskich, jaka przybędzie z Niemiec do Polski na kolonie letnie, wyniesie 4.000. Przygotowaniem kolonij w Polsce zajmie się w najbliższym czasie Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.

10.500 awansów urzędniczych we wszystkich działach administracji państwowej

Prezes Rady Ministrów Zyndram-Kościałkowski zarządził dokonanie w marcu b. r. awansów we wszystkich działach administracji państwowej i przedsiębiorstwach państwowych.

Awanse obejmą około 10.500 osób. Są one wyrazem tendencji Rządu do przywrócenia normalnego ruchu służbowego, zahamowanego w ciągu ostatnich paru lat. Awanse te zostały dokonane zgodnie z zapowiedzią P. Premjera dzięki przewidzianym już w ciągu ostatnich 4-ech miesięcy oszczędnościom budżetowym i znajdują całkowite pokrycie w przewidzianych w preliminarzu budżetowym na rok 1936-37 kredytach osobowych.

W pierwszym rządzie uwzględnieni będą przy awansach funkcjonariusze w najniższych grupach uposażenia — na grupy wyższe przypada w całej administracji państwowej niecałe 200 awansów

(w tem 7 osób awansuje do 4-tej grupy uposażenia, 40 osób do 5-tej grupy uposażenia, 140 osób do 6-tej grupy uposażenia.)

O awansach decydują wyłącznie za-

ługi i kwalifikacje oraz przydatność służbowa, przy czem przeważna część awansów przewidziana jest dla funkcjonariuszów zatrudnionych poza Warszawą.

Rozruchy w Hiszpani



Dla przywrócenia spokoju na ulicach Madrytu użyć musiano oddziałów policji. Na zdjęciu widzimy panikę wśród demonstratorów na widok zbliżającej się „guarda civile“.

Sławne dzieje jazdy polskiej odżyją w „salach kawalerji“ na Wawelu

Jak wiadomo, kawalerja polska postanowiła odnowić własnym kosztem 3 komnaty zamkowe, które nosić będą nazwę „sal kawalerji“.

Na cel ten przeznaczono 3 komnaty na pierwszym piętrze w skrzydle północnym zamku, przy czem największa z nich będzie w przyszłości miejscem uroczystego zaprzysięgania absolwentów szkół kawalerji, łącznie zaś z 2 pozostałymi salami tworzyć będzie komnaty, poświęcone pamięci sławnych dziejów jazdy polskiej.

Ostatnio komitet wykonawczy odnowienia „sal kawalerji polskiej“ ogłosił kon-

kurs na projekty dekoracji tych komnat. Według planu, w oknach umieszczone zostaną witraże z postaciami wodzów i hetmanów, w ościeżkach okien projektowane jest ustawienie 6 alabastrowych urn z ziemią z pobojowisk. Ściany i sufit głównej komnaty pokryte zostaną polichromją, przy czem, w myśl życzeń komitetu, malowidła mają być plafonowe, alegoryczne, apoteozujące historję kawalerji polskiej.

Dla uczestników konkursu wyznaczono 3 nagrody: 1) 3.000 zł., 2) 2.000 zł., 3) 1.000 zł. Konkurs zamknięty zostanie 1 czerwca b. r.

Ostateczne rozwiązanie Stronnictwa Narodowego na Śląsku za zagrożenie spokojowi, porządkowi i bezpieczeństwu

Zarządzeniem władz została z dniem 20 lutego ostatecznie rozwiązana uprzednio już zawieszona organizacja p. n. Zarząd wojewódzki (okręgowy) Stronnictwa Narodowego w Katowicach wraz ze wszystkimi komórkami organizacyjnymi na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego, ponieważ dalsze jej istnienie i działalność zagrażały spokojowi, porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu.

Pierwszy rejs polski do Ameryki połudn.

S/S „Pułaski“ wyruszy w podróż 28 bm.

Dn. 25 bm. powraca do Gdyni S/S „Pułaski“, który w stoczni pod Kopenhagą podany był gruntownej przebudowie. Dn. 28 bm. statek wyruszy w inauguracyjny rejs do Południowej Ameryki.

Obecnie w Hotelu Emigracyjnym w Warszawie przebywa szereg emigrantów, którzy przyjechali z prowincji do stolicy, aby ułatwić formalności, związane z wyjazdem. Są to pierwsi pasażerowie nowej linii polskiej południowo-amerykańskiej.

GŁOSY I ODGŁOSY.

„Der Deutsche in Polen“ o wizytach ministrów niemieckich

Na marginesie wizyt niemieckich mężów stanu w Polsce tygodnik niemiecki „Der Deutsche in Polen“ przynosi w ostatnim numerze charakterystyczne dla nurtujących mniejszość niemiecką w Polsce prądów uwagi.

Zwróciwszy nasamprzód specjalną uwagę na osobę ministra sprawiedliwości Rzeszy, „Der Deutsche in Polen“ wyraża przekonanie, że w chwili obecnej minister Frank patrzy niewątpliwie inaczej na Polskę, niż wtedy, kiedy stawał w obronie hitlerowców z Potempy na Śląsku, morderców Polaka śp. Piecucha, i kiedy dla ich obrony użył argumentu, że wytoczony im proces niema żadnej racji bytu, gdyż w danym wypadku chodzi tylko o... Polaka.

„Trzecia Rzesza — pisze dalej cytowane pismo — kokietuje Polskę... Państwo Adolfa Hitlera nie wiele może ofiarować państwu Piłsudskiego. Gospodarczo jest ono słabsze od wszystkich innych większych państw... Groźby nawrotu Niemiec do minionych czasów przyjaźni ze Sowietami, dające się dostrzec poza plecami polityki dr. Schachta, ze względu na trudności w realizacji nie mogą dzisiaj nikogo odstraszyć. Trzecia Rzesza w rzeczywistości nie posiada — poza ułożeniem dobrych stosunków z Polską — innych podstaw dla swej polityki wschodniej. Tymczasem Polska ma — obok nowej przyjaźni z Berlinem, zaakcentowanej wizytą ministra Göringa — jeszcze sojusza z Paryżem. I w tem tkwi przewaga taktyki Warszawy nad taktyką Berlina“.

Uwagi powyższe kończą się sprzeczwaniem stanowiska mniejszości niemieckiej w Polsce w obliczu tak zarysowanych stosunków między obu państwami. „Niechaj inni błądzą pomiędzy wygrywaniami autów narodowo-socjalistycznych oraz niegodną polityką rezygnacji. My zato w oparciu o moralne zasady jak również ocenając trzeźwo sytuację, dążyć będziemy do wykonywania naszych obowiązków jako obywatele Państwa Polskiego narodowości niemieckiej.“

Oznaki poprawy

Sytuacja gospodarcza Polski w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Położenie gospodarcze Polski w roku ubiegłym cechowały objawy polepszenia działalności gospodarczej, szczególnie w dziedzinie produkcji przemysłowej. Ruch zwykły tej produkcji był wprawdzie słabszy, niż w roku 1934, jednak wskaźnik zatrudnienia przemysłu podniósł się o kilka procent zbliżając się pod koniec roku prawie do 70 proc. stanu z 1928 r. Głównym impulsem zwiększonej wytwórczości przemysłu był wzmocniony ruch inwestycyjny, który przybrał poważniejsze natężenie szczególnie w budownictwie oraz w dziedzinie publicznych robót inwestycyjnych, zwłaszcza około budowy i naprawy dróg komunikacyjnych. Wzrost zatrudnienia przemysłu był jedną z głównych przyczyn zwiększonego przywozu towarowego z zagranicy, podczas gdy wywóz niektórych towarów z Polski doznał pogorszenia pod wpływem wznoszących trudności w wymianie międzynarodowej.

Również w rolnictwie wystąpiły w ciągu ub. roku oznaki poprawy warunków zbytu niektórych wytworów gospodarstw wiejskich, co w połączeniu z akcją oddziałością oraz ulgami w zakresie świadczeń publicznych przyniosło pewne odciążenie trudnej sytuacji rolnictwa, wzmagając zdolność nabywczą rolników dla produktów przemysłowych.

W dziedzinie pieniężno - kredytowej nastąpiło rezerw kapitałowych doznało w drugiej połowie ub. roku poważniejszego osłabienia wskutek trudności budżetowych Państwa. Przyrost wkładów w instytucjach finansowych był mniejszy, wskutek czego banki nie mogły rozwinąć szerszej działalności kredytowej. Proces uzdrawiania stosunków kredytowych poczynił jednak dalsze postępy, o czym świadczy lepsza wypłacalność kredytobiorców i mniejsza liczba upadłości w przemyśle i handlu.

Mniej natomiast korzystnie kształtował się stan finansów państwowych po wyczerpaniu w poprzednich dwóch latach wpływów z Pożyczki Narodowej. Poważne bowiem deficyty budżetowe, pokrywane w drodze operacji kredytowych, zaczęły coraz dotkliwiej ciążyć na życiu gospodarczym, uszczuplając jego środki obrotowe i zasoby kapitałowe, tak niezbędne dla rozwinięcia większej działalności inwestycyjnej. Przeprowadzone jednak w końcu roku zarządzenia pozwoliły Rządowi na przedłożenie na rok 1936-37 preliminarza budżetowego realnie zrównoważonego oraz uzasadniają nadzieje, że zupełna równowaga w gospodarce państwowej zostanie osiągnięta w najbliższych miesiącach. Należy stwierdzić iż już w grudniu r. ub. akcja rządowa nad zrównoważeniem budżetu oraz inne zarządzenia gospodarcze, wydane na podstawie pełnomocnictw, wywarły korzystne wpływy na stan rynku pieniężnego. Znaczący wzrost wkładów w grudniu r. ub. zwiększył płynność instytucji finansowych.

Spadek zatrudnienia wystąpił pod koniec roku ub. w gałęziach przemysłu przetworczego, pracującego dla budownictwa. Ogra-

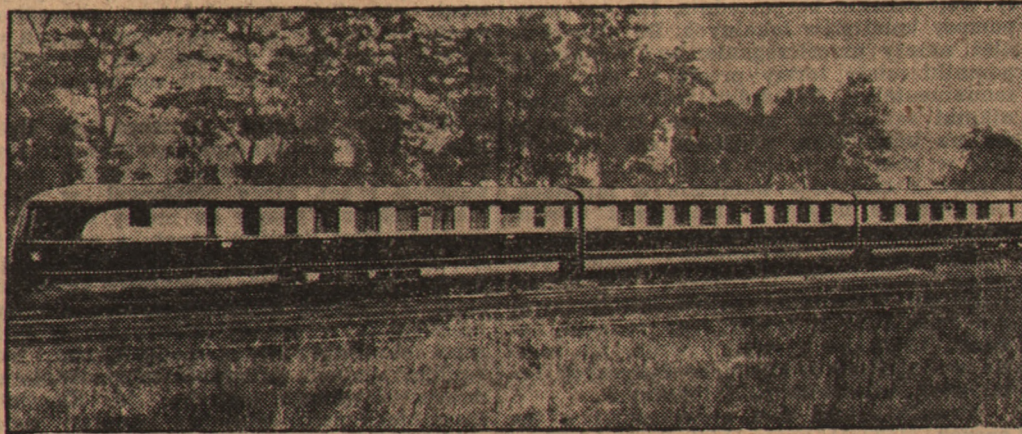
niczenia przeprowadziły również pod koniec roku ub. fabryki włókiennicze i odzieżowe, co spowodowało zmniejszenie pracy w niektórych działach wyrobów chemicznych. W przemyśle spożywczym dał się odczuć spadek zatrudnienia po zakończeniu kampanii cukrowych. Ze względu na obniżony zbyt na rynku wewnętrznym nastąpił spadek produkcji w przemyśle węglowym oraz w hutnictwie żelaznym.

Ogólny stan zatrudnionych robotników w przemyśle pozostał jednak wyższy niż przed rokiem; liczba zarejestrowanych bezrobotnych, mimo silniejszego wzrostu sezo-

nowego, była w dalszym ciągu mniejsza, niż na początku 1935 roku.

Ogólny obieg pieniężny w Polsce pod koniec roku ub. zwiększył się w porównaniu z 1934 r. o 46,2 milj. zł., gdyż obok wzrostu emisji banknotów podniósł się stan obiegającego bilonu łącznie z monetami srebrnymi o 20,1 milj. zł. W grudniu nastąpił w porównaniu z miesiącem poprzednim spadek obiegu pieniężnego o 35,1 milj. zł. do sumy 1.411,5 milj. zł., z powyższej sumy przypada na bilety Banku Polskiego 1.007,2 milj. zł., na bilon srebrny 320,1 milj. zł. i na inny bilon 84,2 milj. zł.

205 km na godzinę



Nowy elektryczny pociąg na linii Berlin—Hamburg który osiąga szybkość 205 km na godzinę

Zawiadomienie

Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej otrzymuje liczne reklamacje pisemne i telefoniczne w związku z trudnościami, jakie gracze napotykają w nabywaniu losów do I-ej klasy 35-ej Loterii Państwowej.

Trudności te spowodowane zostały wcześniejszym nabywaniem losów przez tych graczy, którzy pragnęli zapewnić sobie posiadanie określonych numerów, i nauczeni doświadczeniem zakupili losy wcześniej.

W większości więc miejscowości losów u kolektorów zabrakło. Spóźniają się, którzy albo nie mogli otrzymać żadanego numeru, albo wogóle nabyć losu, muszą sami sobie przypisać winę.

Francja a polityka polsko-niemiecka

Głos francuski o Polsce

Paryski „Le Temps” ogłasza artykuł, poświęcony stosunkom polsko-francuskim.

W artykule tym pismo stwierdza m. in., że Polacy myślą się, oceniając Francuzów według mów, wygłaszanych we Francji lub według prasy. Mylą się również Polacy, sądząc, że Francja jest niezadowolona z ewolucji stosunków polsko-niemieckich w kierunku utrwalenia dobrych stosunków sąsiedzkich. Zmiana tego rodzaju nie może być przy-

kra dla Francji. Polityka polsko-niemiecka świadczy o zmyśle politycznym i zdolności manewrowania Polski, ale nie powinna jednak absorbować Polski tak dalece, aby przeszkodzić jej w ocenieniu całokształtu zadań, spoczywających na Polsce, jako na wielkiem państwie europejskiem.

W zakończeniu artykułu autor wyraża Polsce uznanie, iż tak szybko zdołała stać się wielkiem państwem.

Za pieniądze pod zastaw zboża - zjazdy i kursy endeckie

Skazanie działacza Stronnictwa Narodowego

W Sądzie Okręgowym w Zamościu odbyła się rozprawa karna przeciwko Kazimierzowi Rzewuskiemu, właścicielowi majątku Ewusin w pow. zamojskim oskarżonemu o lekkomyślne roztrwonienie zboża, oddanego pod zastaw pożyczki, zaciągniętej w Banku Rolnym. Sąd uznał Rzewuskiego winnym

przestępstwa i skazał go na 6 miesięcy więzienia i 200 zł. grzywny.

Rzewuski jest znanym działaczem Stronnictwa Narodowego w województwie lubelskiem. W majątku swoim Rzewuski organizował na własny koszt zjazdy i kursy dla członków tego stronnictwa.

Nowy holownik „Żegluga Polskiej” s. s. „Tytan” na ukończeniu

Potrzeby rozwijającego się stale ruchu statków w porcie gdyńskim skłoniły Sp. Akc. „Żegluga Polska” do budowy nowego holownika który powiększy dotychczasowy tabor holowniczy, składający się z 5 jednostek. Prace przy budowie nowego holownika wykonane przez „Stocznice Gdańskie” posuwają się szybko naprzód i dnia 19 bm. holownik ten został spuszczonej na wodę w obecności przedstawicieli Urzędu Morskiego i S. A. „Żegluga Polska”.

Nowy holownik otrzymał nazwę „Tytan”, posiada on przyrządy przeciwpożarowe oraz urządzenia dla ratownictwa okrętowego. Maszyna holownika „Tytan” posiada siłę 750 koni mechanicznych, a długość jego kadłuba, który zaopatrzonej został w zmocnienia do łamania lodu, wynosi blisko 34 m. Ukończenie i uruchomienie tego holownika spodziewane jest w drugiej połowie marca br.

Drugie wydanie „Strzępów meldunków”

Komunikat Instytutu Badania Najnowszej Historji Polski

Wobec wiadomości, jakie ukazały się w prasie m. inn. w „dobrze” poinformowanym „Słowie Pomorskiem” o rzekomem wycofaniu z księgarń książki gen. Sławoj-Składkowskiego p. t. „Strzępy meldunków”, Instytut Badania Najnowszej Historji Polski komunikuje, iż wiadomość ta jest całkowicie pozbawiona prawdy.

Brak na rynku księgarskim tego wydawnictwa tłumaczy się całkowitem jego wyczerpaniem w niebawem krótkim czasie, zaś druk wydania II-go został opóźniony z powodu trwającego jeszcze strajku drukarskiego. Niemniej drugie wydanie „Strzępów meldunków” w najbliższych dniach ukaże się na rynku księgarskim.

Obniżenie ceny „Pism - Mów - Rozkazów” Józefa Piłsudskiego

Instytut Badania Najnowszej Historji Polski zawiadamia, że od dnia 1-go marca r. b. obniża cenę 10-tomowego wydawnictwa „Pisma - Mowy - Rozkazy” Marszałka Piłsudskiego ze zł. 150,— na zł. 100,—

Pozostałą resztę kompletów można nabywać po tej cenie, rozłożonej na 5 rat miesięcznych po zł. 20,— każda, drogą wpłaty na rachunek czekowy Nr. 22.902 na P. K. O. Po wpłaceniu pierwszej raty komplet dzieł zostanie przesłany pod adresem zamawiającego.

Zamówienia na „Pisma - Mowy - Rozkazy” przyjmuje Instytut Badania Najnowszej Historji Polski, Warszawa, Aleja Szucha 14, telefon 8-02-80, wewn. 97, tylko do dnia 1-go maja r. b., poczem pozostałe komplety będą sprzedawane wyłącznie za gotówkę.

Stypendja fachowe

z dziedziny przemysłu-rolno-spożywczego w Stanach Zjednocz.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni podaje do wiadomości zainteresowanych, że istnieje możliwość odbycia praktyki w Stanach Zjednoczonych przy korzystaniu ze stypendjów istniejących w Nowym Jorku Fundacji Kościuszkowskiej w zakresie:

1) chłodnictwa z zastosowaniem chłodnictwa dla celów przemysłu spożywczego, z wyłączeniem natomiast działu instalowania urządzeń chłodniczych;

2) przemysłu konserwowego: owocowo-warzywnego i przygotowania surowców ogrodnictwa do obrotu handlowego;

3) przemysłu mięsnego ze specjalizacją w jednym z następujących działów (do wyboru): a) wędliniarstwa, peklowania i obróbki jeli, b) konserw mięsnych i peklowania, c) użytkowanie ubocznych produktów uboju, d) konserw drobiowych;

4) mikrobiologii w zakresie przemysłu konserw roślinnych, zwierzęcych i nabiału.

Kandydaci, zamierzający ubiegać się o stypendjum, winni wykazać się:

1) ukończeniem wyższego zakładu naukowego i teoretycznym przygotowaniem w swej specjalności;

2) biegłą znajomością języka angielskiego w słowie i piśmie, oraz znajomością literatury fachowej polskiej i zagranicznej;

3) posiadaniem odpowiednich kwalifikacji fizycznych, umożliwiających prace fizyczną i laboratoryjną.

Praktyki rozpoczną się jesienią r. b. Podania kierować należy do Państwowego Instytut Ekspert., Warszawa, Elektoralna 2, w terminie do dnia 15 marca br., a o bliższe szczegółowe informacje zwracać się należy do Ekspozytury Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Aukcje futrzarskie

w Poznaniu

Związek Izb Przem.-Handlowych po zapoznaniu się z wynikami ankiety, rozpisanej przez M. P. H. do futrzarskich firm handlowych, wypowiedział się za udzieleniem Międzynarodowemu Targom Poznańskim zezwolenia na zorganizowanie aukcji na skórki futrzane ze zwierząt dzikich i chowanych. Jedynie Izba w Wilnie sprzeciwiła się udzieleniu zezwolenia z uwagi na to, że jej zdaniem, byłoby pożądane scentralizowanie całego handlu futrami w Wilnie.

Ruch statków Linji Żeglugaowej „Gdynia-Ameryka”

M/S „Piłsudski”, który dn. 15 bm. odszedł z Nowego Yorku do Gdyni, przybędzie dn. 24 bm. do Kopenhagi. Statek posuwa się z normalną szybkością 18 węzłów.

S/S „Polonia” odpłynął dn. 19 bm. z Kopenhagi do Haify, zabierając 485 pasażerów i 25 worków poczty.

Świadectwa przemysłowe dla rybaków

Dotychczas rybacy nasi (tak jak i rolnicy) nie posiadali świadectw przemysłowych. W naszym bowiem rybołówstwie morskiem nie posiadamy prawie przedsiębiorstw prowadzących połowy na większą skalę, gdyż sami rybacy są właścicielami kutrów i pracują na swój rachunek.

Wśród rybaków jedni posiadają tylko łodzie, inni mają zaś kutry motorowe, jedni mają większe możliwości w połowach, inni mniejsze.

Dotychczas niema dokładnych wiadomości o opłacalności zawodu rybaka morskowego.

Opłacalność ta jest zależna od wielu okoliczności, jak: wyszkolenie rybaka, posiadanie odpowiednich narzędzi połowu, jak sieci i statki, cena na złowione ryby i t. p.

Dlatego duże zdziwienie wywołało zarządzenie Urzędu Skarbowego w Wejherowie, wystosowane do całego szeregu rybaków i nakazujące im wykupienie świadectw przemysłowych.

Święto bratniego narodu

18-ta rocznica proklamowania niepodległości Estonji

Uroczyscie święcony w Estonji, dzień 24 lutego jest rocznicą proklamowania niepodległości Republiki Estońskiej w r. 1918.



Prezydent Republiki Estońskiej K. Paats

Estonja straciła byt niepodległy jeszcze w zaraniu swej historii, w w. XIII. Na jej ziemiach panowali Duńczycy, Kawalerowie Mieczowi, Polacy, Szwedzi, aż wreszcie w r. 1721 objęli ją w posiadanie Rosjanie, których panowanie nad Estonją trwało nieprzerwanie do r. 1917. Obalenie przez rewolucję

marcową r. 1917 rządu Romanowych wywołało w społeczeństwie estońskim niezwykły entuzjazm i obudziło nadzieję wyzwolenia kraju z pod obcego panowania. Pierwszym krokiem do samodzielnego bytu Estonji było utworzenie narodowych oddziałów wojskowych za zgodą rosyjskiego sztabu generalnego, co odegrało wielką rolę w dalszych losach Estonji, te oddziały bowiem stały się zawiązkiem siły zbrojnej, która potem zdołała wywalczyć Estonji niepodległy byt.

Sejm estoński, utworzony po obaleniu caratu, ogłosił 28 listopada 1917 r. niepodległość Estonji i data ta teoretycznie jest dniem utworzenia państwa Estońskiego. Uchwały sejmu estońskiego nie chciały uznać rady robotnicze i żołnierskie, utworzone w kraju po wybuchu rewolucji bolszewickiej w Petrogradzie, i rozpędziły sejm. Jeszcze nie skończył się terror rządów bolszewickich, gdy kraj zaczęły okupować posuwające się na wschód oddziały wojsk niemieckich. Zanim doszły one do stolicy, narodowe wojska estońskie rozpedziły w Tallinie rady bolszewickie i ogłosiły manifest sejmu estońskiego o proklamowaniu „Estonji w jej granicach historycznych i etnograficznych

jako republiki demokratycznej”. Stało się to 24 lutego 1918 roku.

Okupacja niemiecka ciężko zaważyła na życiu młodego państwa. Uwol-



Naczelnny wódz armji estońskiej gen. J. Laidoner

nił Estonję od niej rozgrom Niemiec na froncie zachodnim. Ledwie wyszli okupanci niemiecy, gdy Estonję znów zajęli bolszewicy. Przeszło rok trwała wojna o wolność Estonji, zakończona 2 lutego 1920 r. pokojem w Dorpacie. Tak po 700 latach niewoli Estonja odzyskała swój byt niepodległy. M. D.

Gangsterzy na widowni

Zemsta „tajnego wydziału” na b. adjutancie Al. Capone

W związku z dokonaniem w końcu ubiegłego tygodnia morderstwem jednego z wybitnych przedstawicieli chicagoskiego świata podziemnego Jacka Mac Gurna, obawiają się w Chicago nowej fali wyczynów gangsterskich. Mac Gurn padł z wyroku tajnego sądu przestępców za zdradę tajemnic swego środowiska. Przy zabitym znaleziono list datowany z 14 lutego br., to jest w siódmą rocznicę krwawej masakry dwóch konkurencyjnych band chicagoskich, w której od kul karabinów maszynowych zginęło po obu stronach siedmiu bandytów. W liście tym podpisanym przez „tajny wydział zemsty”, Mac Gurn skazany został na „konfiskatę” całego majątku, składającego się z kilku will i kamienie oraz znacznej sumy pieniędzy. Były adjutant osławionego Al Capone oceniany był na kilka milionów dolarów.

Ze śmiercią Mac Gurna lista wrogów publicznych Ameryki zmniejszyła się do 19 nazwisk. Były „szef” zgładzonego bandyty Al Capone siedzi w więzieniu, skąd wydzie dopiero za trzy lata. Dyrektor więzienia nie szczędił niczego, by w powierzonych jego opiece zbrodniarzach obudzić wstręt do dawnego rzemiosła. W tych dniach kazał wszystkim uczestniczyć w scenie trwania jednego ze zbrodniarzy. Więźniowie umieszczeni za szklaną ścianą celi skazańca, napełnionej gazem trującym, mogli przez 9 minut śledzić wszystkie męki skazanego, duszącego się w oparach gazu.

Dookoła tragedji dziecka Lindbergha

Tragiczna sprawa porwania dziecka Lindberghów odżywa na nowo. Jak donoszą ostatnie pisma angielskie, Violetta Sharpe, piastunka dziecka, która w czasie śledztwa w 1932 roku zmarła w tajemniczych okolicznościach, nie popełniła samobójstwa, jak pierwotnie przypuszczano, lecz została otruta.

Przed dwoma tygodniami siostra Violety, mieszkająca razem z matką staruszką na jednym z przedmieść Londynu, otrzymała z Ameryki list od niejakiej Magde Bush, którego autorka twierdzi z całą stanowczością, że Violeta Sharpe została otruta. Przystępy chcieli za wszelką cenę zmusić ją do milczenia. Gdy nie pomogły żadne groźby, w przededniu decydujących zeznań otruto ją. List kończy się stwierdzeniem, że Violeta Sharpe znała bezpośrednich sprawców uprowadzenia dziecka Lindberghów i to stało się przyczyną jej zguby. Siostra Violety nie przywiązuje do otrzymanego listy zbyt wielkiej wagi, sądząc, że chodzi tu raczej o nowy wybieg obrony Hauptmanna i nie zamierza w tej sprawie podjąć jakichkolwiek kroków.

Dom Cervantesa pod wodą

Katastrofalne powodzie na półwyspie pirenejskim

Z szeregu hiszpańskich prowincji nadchodzą alarmujące wiadomości o katastrofalnych powodziach, specjalnie w okolicach Sewilli, Hamory i Valladolid. W czasie tych powodzi szereg osób zginął bez wieści.

W Sewilli cała dzielnica miasta znajduje się pod wodą. Na niektórych ulicach poziom wody dochodzi do kilku metrów. Niektóre osiedla podmiejskie są zupełnie odcięte od świata. Mieszkańcy zaopatrywani są w żywność przy pomocy samolotów. Akcja ratunkowa utrudniona jest ogromnie przez ulewne deszcze. W Sewilli do tej chwili 10 do 12 tysięcy osób znajduje się bez dachu nad głową. W okolicach Zamora przybór wód jest najwęższy, jaki notowano od r. 1860. Na rzece Duero poziom wód jest o 4½ metra wyższy, niż normalnie.

W pobliżu Sardo 40-metrowy most uniesiony został przez fale.

W Valladolid woda wtargnęła do domu

Cervantesa. W wielkiej bibliotece woda sięga 2 metrów. Uszkodzonych zostało 2 tys. tomów oraz różne przedmioty z epoki Cervantesa.

Lizbona (PAT). W całej Portugalji pada-

ją ulewne deszcze. Poziom rzeki Tagu podniósł się o półtora metra. Szkody wyrządzone przez ostatnią burzę spowodowały zamknięcie lotniska, wobec czego komunikacja lotnicza została przerwana.

30-krotny morderca odda głowę pod topór

Kara śmierci na „Wujka Tik-tak”

Przychylając się do wniosku prokuratora, sąd skazał Adolfa Seefeldta na karę śmierci. Jak wiadomo, był on oskarżony o zamordowanie w ciągu 2 lat dwunastu młodych chłopców. Trybunał postanowił zastosować wobec Adolfa Seefeldta również kastrację.

W ciągu ostatnich czterech lat ludność okolic miasta i części Brandenburgji była stale niepokojona częstymi wypadkami znikania dzieci. 12-tu chłopców znaleziono bez życia w różnych opuszczonych miejscach, przyczem trudno było stwierdzić o liczności zgonu. Podejrzanie padło na Adolfa Seefeldta, zegarmistrza, liczącego lat 56, który znany był z tego, iż lubił nawiązywać znajomość z młodymi chłopcami.

Proces trwał przeszło miesiąc. Według prokuratora, jest niemożliwym ściśle określenie liczby zbrodni, popełnionych przez Seefeldta. Liczba ta nie jest jednakże mniejszą od 30-tu.

Szubienica dla spiskowców bułgarskich

Surowe wyroki w procesie Sofijskim — Królowi nie przysługuje prawo ulaskawienia

W sobotę ogłoszony został wyrok w trwającym przeszło 2 miesiące procesie 27 wojskowych, oskarżonych o udział w spisku. Główny oskarżony pik. Welczew oraz mjr. Stanczew, b. adjutant dowódcy garnizonu sofijskiego, skazani zostali za orga-

nizowanie buntu w armji i usiłowanie obalenia siłą rządu Toszewa na karę śmierci przez powieszenie. Dwóch oficerów skazano na 10 lat więzienia, 8-miu na 8 lat więzienia. 14-tu oskarżonych, w tej liczbie b. ministra finansów Todorowa, gen. Saimowa i b. dyrektora policji Naczewa, uniewinniono.

W dniu ogłoszenia wyroku policja wydała szereg zarządzeń, celem uniknięcia manifestacji. Liczni oficerowie rezerwy, zwolennicy Welczewa, zostali aresztowani w godzinach rannych. Ludność jest pod silnym wrażeniem surowości wyroku. Na ulicach przechodnie wrywają sobie numery dzienników, które opublikowały treść wyroku.

Jak podkreślają, skazańcy nie będą mogli skorzystać z łaski królewskiej, gdyż od czasu zamachu stanu w dniu 19 maja 1934 r. królowi odebrane zostało prawo łaski wobec skazanych na śmierć.

Nie całować w więzieniach

Dyrekcja więzień w Turcji wydała zakaz wymieniania pocałunków między więźniami a odwiedzającymi ich krewnymi i przyjaciółmi. Zakaz ten umotywowany został okolicznością, że podczas serdecznych całusów — jak stwierdzili dozorczy więzienni — wręczano często więźniom narkotyki, np. opium, kokainę itp. Robiono to w ten sposób, iż maleńka paczuszka, owinięta w celofan, wędrowała z ust odwiedzających do ust więźnia.

Posiłki włoskie dla gen. Badoglio

Do Abisynji wysyłane są z największym pośpiechem nowe posiłki w liczbie pięciu motoryzowanych dywizyj, przy pomocy których gen. Badoglio będzie próbował osiągnąć i przeciąć linię kolejową Dżibutti — Addis-Abeba, od której dzieli go jeszcze przestrzeń 400 km. Poza to wysłano do Abisynji z Włoch około 50.000 robotników w celu przyspieszenia prac nad zabezpieczeniem terenów zajętych, obozów oraz linii komunikacyjnych przed nadejściem pory deszczów.

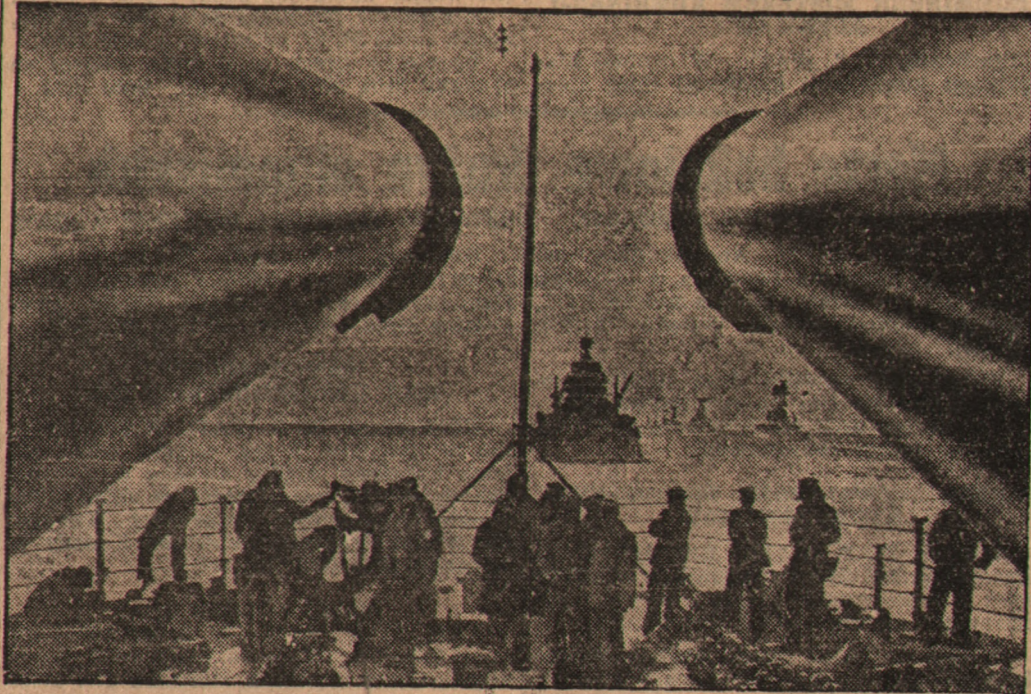
Marlena Dietrich wraca do Europy

Marlena Dietrich zrezygnowała z grania roli w filmie „I love soldier” i niezwłocznie wyjeżdża do Europy.

Bolszewicy uczą się tańczyć

W myśl rzuconego przez Stalina hasła o „radosnym życiu” w Sowietach powstały w ostatnim czasie liczne szkoły tańca. W samym Leningradzie szkół takich jest około 10. W roku ubiegłym uczęszczało do nich blisko 10.000 osób. Młodzież w Sowietach uczy się obok tradycyjnej „kamarinskiej” również sztuki nowoczesnego tańca. Najbardziej jednak ulubione są dawne rosyjskie tańce ludowe.

Manewry floty U. S. A. na Pacyfiku



Zdjęcie z pokładu okrętu admirałskiego „Pensylwania” na pływające za nim jednostki floty.

Londyn za zaostrzeniem sankcyj

Anglia poważnie zaniepokoiła się powodzeniem armii włoskiej w Abisynji

Paryż, 23. 2. (PAT). Prasa francuska zgodnie przyznaje, że przyspieszenie terminu obrad komitetu 18-u, który zbiera się w Genewie 2 marca, należy przypisać wyłącznie inicjatywie rządu brytyjskiego. Rząd brytyjski, obawiając się nastroju wyborców przy zbliżających się wyborach uzupełniających, pisze „Echo de Paris”, stara się dostosować do atmosfery mas wyborczych. Pożatem rząd obawia się, iż parlament może czynić trudności przy wniesieniu ustawy w sprawie dozbrojenia, w razie, gdyby okazało się, że rząd zaniedbuje zagadnienie zbrojowego bezpieczeństwa.

Dwa wypadki zdaniem dziennika przyspieszyły ewolucję poglądów kierowniczych kół w Brytanji w kierunku rozszerzenia sankcyj:

- 1) Nieoczekiwane w Londynie zwycięstwo militarne Włochów i
- 2) opublikowanie przez prasę włoską tajnych dokumentów Foreign Office.

W konkluzji dziennik przypuszcza, że jakkolwiek nie można stwierdzić napewno, iż Eden wystąpi w Genewie z propozycją rozszerzenia sankcyj przeciw Włochom, to jednak można się spodziewać iż Downing Street przedsięwzięcie napewno coś w tym kierunku jeśli nawet nie w dziedzinie embargo na naftę, to w każdym razie w dziedzinie innych produktów.

Genewski korespondent „Le jour” potwierdza również, że rząd brytyjski zdaje się być poważnie zainteresowany ostatnią ewolucją sytuacji wojskowej w Abisynji.

Wychodzić on ma z założenia, iż powołane organy genewskie winny przystąpić jaknajrychlej do zbadania środków, stojących do ich dyspozycji, celem doprowadzenia do zakończenia wrogich kroków. Minister Eden — konkluduje korespondent — uda się do Genewy, by poprze wszelką inicjatywę, zmierzającą do rozszerzenia sankcyj.

Korespondent notuje krążące pogłoski, co do ewentualnego kierunku obrad genewskich. Według niektórych z tych pogłosek, zamiast wprowadzenia embargo na naftę państwa będące członkami Ligi, mogłyby zamknąć swoje porty dla okrętów włoskich, zarówno handlowych jak i wojennych. Według innych pogłosek nie jest wykluczone, iż mimo trudności ze strony Ameryki zdecydowano się na zakaz sprzedaży nafty Włochom.

Wychodzić on ma z założenia, iż powołane organy genewskie winny przystąpić jaknajrychlej do zbadania środków, stojących do ich dyspozycji, celem doprowadzenia do zakończenia wrogich kroków. Minister Eden — konkluduje korespondent — uda się do Genewy, by poprze wszelką inicjatywę, zmierzającą do rozszerzenia sankcyj.

Biała śmierć w Tatrach Narciarz niemiecki zasypany przez lawinę

Zakopane 23. II. (PAT) W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych na przechodzących dolinę Roztoki w pobliżu wodospadu Siklawy trzech turystów zsunęła się ze zbocza górskiego lawina, która zasypała inżyniera Kurta Lowacha, obywatela niemieckiego z Gliwic.

Zasypanemu pospieszyli natychmiast z pomocą towarzysze, którzy usunęli zwały śniegu i wydobyli ofiarę wypadku w stanie nieprzytomnym. Niestety mimo szybkiej akcji ratunkowej i zastosowania środków pierwszej pomocy, nie zdolano inż. Lowacha przywrócić do życia.

40 i pół km nad ziemią Rekord sowieckiego balonu-sondy

Kijów, 23. 2. (PAT). Obserwatorium aerologiczne w dn. 20 bm. wypuściło balon-sondę, który wzniósł się na wysokość 40.500 m. Temperatura na tej wy-

sokości wynosiła 43 stopnie poniżej zera. Balon przebył w powietrzu 68 minut. Ciśnienie atmosferyczne na tej wysokości jest 550 razy mniejsze niż na ziemi.

Estonia zmienia konstytucję w drodze referendum ludowego

Tallin, 23. 2. (PAT). Pierwszy dzień referendum ludowego przeszedł w całym kraju spokojnie przy dużej stosunkowo frekwencji głosujących.

Według prowizorycznych obliczeń, w Tallinie stanęło dziś do urn wyborczych zgórą 30 procent uprawnionych do głosowania. Również w okręgach wiejskich dał się zauważyć dość liczny napływ głosujących. Przebieg obecnego plebiscytu, który ma zdecydować o zmianie istniejącej konstytucji, jest prawie taki sam, jak w r. 1933, gdy również w drodze referendum ludowego konstytucję tę uchwalono. Frekwencja pierwszego dnia wynosiła wówczas także około 30 procent.

Akcja przedwyborcza „Ognistego Krzyża”

Paryż 23. II. (PAT). Począwszy od czwartku „Croix de Feu” z polecenia plk. la Rocque odbywa szereg zebrań w największych salach Paryża, na których plk. Rocque omawia stanowisko organizacji wobec nadchodzących wyborów. Zebrań tych ma się odbyć ogółem 12.

Lekarze ratują b. infantę hiszpańskiego

Hawana 23. 2. (PAT). Hr. Covadonga został przewieziony do kliniki, celem dokonania zabiegu elektroterapię. Zabieg ten — jak twierdzą lekarze ma na celu pobudzenie obiegu krwi i wstrzymanie postępu anemji.

Sport i Kultura Fizyczna

Nr 8

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok VII

„Warta” znów mistrzem Polski w boksie

Poznańczycy biją „Skodę” 9:7

Warszawa 23. II. (PAT). W wypełnionym do ostatniego miejsca gmachu cyrku rozegrany został w niedzielę mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Polski między poznańską „Wartą” a warszawską „Skodą”. Zwyciężyła w ogólnej punktacji Warta w stosunku 9:7.

Warta wygrała jedynie dzięki błędnym orzeczeniom sędziów, przebieg walk bowiem nie wykazał przewagi poznańczyków. Wynik remisowy bardziej by odpowiadał stosunkowi sił.

W wadze muszej Warta zdobywa 2 punkty przez Koziołka, który pokonał na punkty dobrze zapowiadającego się Adamczyka.

W wadze koguciej Sobkowiakowi przyznano remis z Czortkiem (Skoda). Po pierwszej rundzie wyrównanej Czortek miał wyraźną przewagę w 2-giej i 3-ej, a w ostatniej Sobkowiak z trudem utrzymał się na nogach. Orzeczenie sędziów, wywołało niesłychaną wrzawę i burzę na widowni, — mecz został nawet przez pewien czas przerwany i wznowiony dopiero po uspokojeniu się publiczności.

W wadze piórkowej Kozłowski (Skoda) wygrał przez techniczny k. o. w drugiej rundzie z Rogalskim.

W wadze lekkiej Kajnarowi (Warta) przyznano zwycięstwo nad Bąkowskim. Wynik remisowy bardziej odpowiadałby przebiegowi walki.

W półśredniej Seweryniak (Skoda) wygrał przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie z Vogtem.

W średniej Matuszewski (S) wygrywa na punkty z Florysiakiem.

W wadze półciężkiej Szymura (Warta) bije Pisarskiego nieznacznie na punkty. Pisarski dobry technicznie, walczy bardzo ostrożnie, zwycięstwo Poznańczyka jednak zasłużone.

W wadze ciężkiej Piłat znokautował w trzeciej rundzie Garsteckiego. Pierwsza i druga runda wykazała raczej lekką przewagę Gasteckiego, — pod koniec drugiej

rundy Garstecki trafiony ciosem Piłata idzie na deskę, podnosi się z trudem i gong przerywa walkę.

Garstecki po tym ciosie był przez długi czas nieprzytomny.

Sędziował w ringu niezdecydowanie p. Wende z Katowic.

Mecz ten zdecydował o ostatecznym zdobyciu tytułu mistrza Polski przez „Wartę”.

Narciarskie mistrzostwa Europy w Innsbrucku

SLALOM PANÓW.

Innsbruck, 23. 2. (PAT). Slalom panów na mistrzostwach narciarskich Europy w Innsbrucku rozegrany został na trasie długości około 500 m. przy różnicy wzniesień 300 m. Trasa była bardzo ciężka.

Klasyfikacja slalomu panów przedstawia się następująco: 1) Rudi Matt (Austria) w czasie ogólnym 138,1 sek.; 2) Kneissl (Austria) 138,6; Romminger (Szwajcaria) 142,3; 4) Von Allmen (Szwajcaria) 142,5; 5) Walch (Austria) 144,9; 6) Allais (Francja) 150,8.

Z Polaków startowali Bronisław Czech i Stanisław Maruszczak. Czech zajął 16 miejsce w czasie 163,3, a Maruszczak 22-gie miejsce w czasie 169,3 sek.

ROMMINGER MISTRZEM KOMBINACJI ALPEJSKIEJ.

Innsbruck, 23. 2. (PAT). W ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej (bieg zjazdowy plus slalom) mistrzostwo Europy zdobył Szwajcar Romminger, uzyskując notę ogólną 443,4.

Emocjonujący mecz hokejowy w Bydgoszczy

KPW „Pomorzanin” z Torunia bije bydgoską „Polonię” 2:1

W niedzielę na lodowisku BKS „Polonia” w Bydgoszczy zmierzyły się w zawodach hokejowych, które zorganizowane zostały na miejsce odpadających w b. sezonie rozgrywek o mistrzostwa Pomorza, drużyny „Polonii” i K. P. W. „Pomorzanin” z Torunia. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości toruńskich w stosunku 2:1 (0:0, 2:0, 0:1).

Mecz ten wykazał, mimo przegranej, wy-

soką klasę gospodarzy, którym niestety szczęście nie dopisywało. Mimo przewagi i większej rutyny drużyna bydgoska nie zdołała uzyskać wyniku remisowego, który by najściślej odpowiadał stosunkowi sił. Najlepszym w drużynie bydgoskiej był bramkarz, nieorientujący się i mocno niepewny. Natomiast bramkarz KPW, zawodnik o postawie Stogowskiego imponował zdecydowaniem i pewnością siebie.

Polonia w pierwszej tercji przeprowadziła kilka ciekawych kombinacji, jednak bezbramkowych. Druga tercja przynosiła toruńczykom aż dwie bramki, zdobyte brawurą przez Orzechowskiego i „Jurka”. W trzeciej tercji przewaga zawodników Polonii o szeregu strzałów, jednak niecelnych. Przed końcem gry Polonia zdobywa honorową bramkę z przebiegu Schrejbera.

Sędziowali pp. Plaszkowski i Siłkowski. Publiczność przeszło 400 osób.

Sensacyjne zwycięstwo Polski nad Estonią w koszykówce

W piątek wieczorem rozegrany został w Warszawie w gmachu YMCA międzypaństwowy mecz koszykówki Polska — Estonia, zakończony niespodziewaniem, choć zasłużonym zwycięstwem Polski w stosunku 34:29 (19:5).

Przebieg meczu był niesłychanie emocjonujący. Szalone tempo, narzucone przez Polaków na początku gry, utrzymało się do końca. Polacy niemal od pierwszej chwili prowadzili i do końca nie pozwolili sobie odebrać prowadzenia.

Estonczycy poza jednym momentem na początku drugiej połowy ustępowali Polakom. Polska zaskoczyła Estończyków szybkością i dużą ambicją. Estończycy górowali nieco technika, ustawianiem się i taktyką, nie umieli tylko dotrzymać tempa.

Piłka nożna

ZWYCIĘSTWO „POLONJI” KARWIŃSKIEJ.

Morawska Ostrawa 23. II. (PAT). Polonia karwińska rozegrała mecz piłkarski z klubem czeskim SK Rapid bijąc go zdecydowanie 5:2.

Pływanie

HANNI HOELZNER BIJE ZNOWU REKORD ŚWIATOWY.

Berlin 23. II. (PAT). Słynna niemiecka rekordzistka Hanni Hoelzner ustaliła rekord światowy na 200 jardów stylem klasycznym, uzyskując czas 2:42,6. Dotychczasowy rekord należał do Niemki Genenger i wynosił 2:44,9.

Mecze hokejowe drużyn olimpijskich

AMERYKANIE GROMIĄ CZECHÓW.

Praga, 23. 2. (PAT). Amerykańska reprezentacja hokejowa rozegrała w czwartek wieczorem rewanżowy mecz z praską LTC., bijąc ją niespodziewanie wysoko 8:1 (3:0, 2:0, 3:1).

Wynik ten wywołał duże wrażenie w Pradze, nikt bowiem po remisowym wyniku pierwszego dnia nie oczekiwał podobnej klęski w meczu rewanżowym.

CIĘŻKO WYWALCZONE ZWYCIĘSTWO KANADYJCZYKÓW.

Wiedeń, 23. 2. (PAT). Kanadyjska reprezentacja hokejowa rozegrała w Wiedniu mecz z reprezentacją Austrii, wywalczając nieznacznie zwycięstwo 2:1 (0:0 0:1, 2:0).

Prawie do końca meczu Austria prowadziła 1:0. Kanadyjczykom dopiero w ostatniej fazie gry udało się wyrównać, a następnie zdobyć decydującą 4 zwycięstwem bramką.

SZWECJA ZWYCIĘŻA RÓWNIEŻ WĘGRY.

Hamburg, 23. 2. (PAT). W drugim dniu międzynarodowego turnieju hokejowego w Hamburgu Szwecja odniosła drugie zwycięstwo bijąc Węgrów 1:0 (1:0, 0:0, 0:0).

KANADYJCZYCY BIJĄ KANADYJCZYKÓW 12:9.

Norymberga, 23. 2. (PAT). W Norymberdze w obecności 8 tys. widzów odbył się mecz hokejowy między dwiema drużynami kanadyjskimi, wchodzącymi w skład olimpijskiej reprezentacji hokejowej Kanady. Zwyciężyła drużyna wschodniej Kanady w stosunku 12:9, (2:4, 5:1, 5:4).

ŚLĄSK — ŁÓDŹ 2:0.

Łódź, 23. 2. (PAT). W Łodzi odbył się mecz hokejowy Śląsk — Łódź, zakończony zwycięstwem Śląska w stosunku 2:0. Mecz rozegrany został na wodzie w czasie ulewnej deszczu. Obie bramki padły w drugiej tercji.

Boks

SRMOTNA PORAZKA „POLONJI” WARSZAWSKIEJ W ŁÓDZI.

Łódź 23. II. (PAT). Bokserzy warszawskiej „Polonii” bawili w niedzielę w Łodzi, gdzie rozegrali mecz ze „Zjednoczonymi”. Warszawska drużyna przegrała niespodziewanie wysoko 4:12. Sensacją była porażka Małeckiego z Kijewskim przez k. o. w 2-ej rundzie.

Z zamku krzyżackiego w Brodnicy do kolegiaty sandomierskiej

Cenna pamiątka zwycięstwa pod Grunwaldem w Sandomierzu

Na posiedzeniu Komisji Historji Sztuki Polskiej Akademji Umiejętności w dn. 20 lutego doc. dr. Adam Bochnak i prof. dr. Juljan Pagaczewski przedstawili pracę wspólną p. t. „Relikwiarz na drzazgę Krzyża świętego w skarbcu katedry sandomierskiej”.

W skarbcu katedry sandomierskiej znajduje się gotycki relikwiarz na drzazgę Krzyża św., mający — zgodnie z przeznaczeniem — kształt krzyża. Zabytek ten uchodził dotychczas za dzieło złotnictwa krakowskiego drugiej połowy XV w. Dokładne zbadanie krzyża sandomierskiego doprowadziło do odmiennych wyników. Okazało się, że nie jest to dzieło jednolite. Część górna, t. j. sam krzyż, zdobny barwnymi kamieniami, koralami i czterema medaljonami, na których w emalii odtworzono cztery epizody Męki Pańskiej, pochodzi z trzydziestych lat XIV w., natomiast część dolna, t. j. stopa z trzosem i ujęciem w kształcie wielobocznej kapliczki — z siedemdziesiątych lat wieku XV. Do tego też czasu odnieść trzeba prostokątną puszkę, w której mieści się relikwja krzyża św. Na tej, w XV w. dorobionej stopie wryto herby Polski, Litwy, podwójny krzyż Jagiellonów oraz herb ziemi sandomierskiej. Zespół herbów w połączeniu z czternastowiecznym stylem samego krzyża, prowadzi do wniosku, że kolegiata (dziś katedra) sandomierska otrzymała to cenne dzieło złotnicze od Władysława Jagiełły. Wiadomości historyczne potwierdzają ten wniosek. Długosz pisze, że gdy po zwycięstwie pod Grunwaldem w 1410 r. Jagiełło przydzielił zamki krzyżackie swoim rycerzom, Mikołaj z Michałowa, wojewoda sandomierski, objawszy zamek w Brodnicy, znalazł tam cały skarb srebrnych i złotych przedmiotów, ko-

sztowne ornaty, cenne księgi, obrazy i t. d., co wszystko odesłał królowi. Jagiełło porożdawał zdobyć różnym kościołom. Kolegiata sandomierska jak podaje Długosz — otrzymała krzyż srebrny złożony, pochodzący z Brodnicy, oraz płaskorzeźby snycerskiej roboty. Krzyż niegdyś brodnicki, a od czasu Grunwaldu sandomierski, wiąże się ze sztuką dolnorenńską, zwłaszcza kolońską. Tak więc do relikwiarza komtura Henryka de Bode z r. 1365, który znaj-

duje się w kościele św. Florjana w Krakowie, a który był dotychczas jedyną w Polsce zachowaną pamiątką tryumfu grunwaldzkiego, przybywa druga pamiątka — krzyż katedry sandomierskiej, bo mały dyptyk komtura elbląskiego z r. 1388, który znajdował się w katedrze gnieźnieńskiej, został w r. 1823 darowany przez kapitułę późniejszemu królowi pruskemu Fryderykowi Wilhelmowi IV i dziś znajduje się w zamku malborskim.

Chroni i upiększa cerę PUDER ABARID

18000 kolejarz ypomorskich w szeregach LOPP

Z walnego zgromadzenia kolejowego obwodu LOPP

W niedzielę w południe, pod przewodnictwem p. Borkowskiego z Tczewa, odbyło się w Toruniu roczne walne zgromadzenie delegatów kół pomorskich obwodu kolejowego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Po odczytaniu protokołu członkowie zarządu złożyli sprawozdania ze swej działalności w ub. roku.

Ze sprawozdań tych wynika, że w 101

pomorskich kolejowych kołach LOPP zrzeszonych jest ponad 18.000 osób. Z wpływu rocznego, który wyniósł pokaźną kwotę 109.000 zł, Wojewódzkiemu Komitetowi LOPP przekazano około 85.000 zł, a pozostałe pieniądze, w sumie ok. 24.000 zł, zużyto na administrację, propagandę, urządzenie kursów, modelarni, na szybownictwo, obronę przeciwlotniczą itp.

Ciekawy jest fakt, że między 101 kołami

kolejowymi LOPP — znajduje się jedno koło kobiece — założone je w ub. roku w Grudziądzu. Dalsze takie koła znajdują się w stadjum organizacyjnym.

Pozatem w ub. roku na 23 specjalnych kursach przeszkolono ponad 1400 osób zśród członków rodzin kolejarzy. Następnie założono 4 nowe modelarnie z 140 uczniami, zapoczątkowano szybownictwo i szkolono się intensywnie w obronie przeciwlotniczo-gazowej.

Nad sprawozdaniami dyskutowano przez blisko godzinę, poczem na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum.

Władzę w organizacji na rok 1936 postanowiono powierzyć ponownie dotychczasowemu zarządowi, z p. inż. Smolińskim jako prezesem na czele.

W dalszym ciągu obrad omówiono jeszcze szereg spraw ściśle organizacyjnych, poczem na zakończenie zebrania p. Strzelecki z Dyrekcji Kolejowej w Toruniu w krótkim referacie przeprowadził porównanie między polską LOPP a Reichsluftschutzbundem (niemiecką LOPP), po którym zapelował do zebranych, by do zarządów wybierali ludzi chętnych i zdolnych do pracy, nieobciążonych innymi funkcjami społecznymi, by koła LOPP wykazywały więcej własnej inicjatywy, by współpracowano z innymi towarzystwami i by popierano budowę modelarni, rozbudowę szybownictwa, schronów itp.

Z krótkiego, lecz bardzo ciekawego referatu p. Strzeleckiego niezmiernie interesujące dla nas są dane o niemieckim Reichsluftschutzbundzie, założonym przed niespełna dwoma laty.

Statystyka, której dane p. Strzelecki zaczerpnął z oficjalnego pisma niemieckiej organizacji „Die Sirene” (Syrena alarmowa), wykazuje, że w 21.000 kołach Reichsluftschutzbund zrzeszał w połowie ub. roku 5.900.000 członków i posiadał 1.100.000 komendantów domów obrony biernej przeciwlotniczej, 2.200 szkół obrony przeciwlotniczo-gazowej, 10.300 instruktorów, 2.200.000 osób, wyszkolonych w służbach pomocniczych, 8.000 schronów i 80 procent strychów, przygotowanych na ataki lotnicze (strychy zostały specjalnie uodpornione przeciw bombom zapalającym).

Danych o niemieckiej LOPP wysłuchano w wielkim skupieniu, postanawiając następnie jeszcze intensywniej pracować na rzecz polskiej LOPP.

Pożar fabryki w Chełmży

Między godziną 12 a 1 w południe, wybuchł z dotychczas niewiadomych przyczyn pożar w fabryce grzebieli i guzików pana Ignacego Durczewskiego w Chełmży. Dzięki szybkiej i umiejętnej akcji Ochotniczej Straży Pożarnej, ogień w przeciągu 30 minut ugaszono, dzięki czemu ochroniono dalsze zabudowania fabryczne i przyległe magazyny z łatwopalnymi materiałami.

Spaliły się urządzenia fabryczne w dziale polerowania grzebieli — jak: transmisje, poljerki etc.

Do pomocy przybyła również Straż Pożarna Cukrowni, straty wynoszą około 4-5.000 złotych.

KPW w Brodnicy radzić będzie w sobotę

W sobotę, 29 lutego w Hotelu Polskim w Brodnicy (Rynek) odbędzie się walne roczne zebranie członków Kolejowego Przystosowania Wojskowego Ogniska — Brodnica.

Porządek obrad m. innymi zawiera: sprawozdania zarządu z ubiegłej kadencji, dyskusja, wybór nowego zarządu oraz przemówienie p. komandora Klossowskiego, wiceprezesa zarządu Okręg. i p. Sierańskiego nadto wolne głosy i wnioski. Obecność wszystkich członków KPW wolnych od zajęć służbowych obowiązkowa.

Rezultat zbiórki Zw. Inwalidów

Zbiórka publiczna urządzona w Toruniu przez Zarząd Okręgowy Związku Inwalidów Wojennych R. P. na podstawie zezwolenia p. Wojewody Pomorskiego w czasie od 1 do 14 grudnia 1935 r. na terenie woj. pomorskiego dała następujące wyniki. Gotówką zebrano 2.883,20 zł. Przybliżona wartość zebranych naturalij 1.581,85 zł.

Gotówką i naturaliją zużyto jedynie i wyłącznie na urządzenie gwiazdki dla najbardziej inwalidów, wdów i sierot. Odbarżono 1.209 członków i 497 dzieci.

Zarząd Okręgowy wyraża jaknajserdeczniejsze podziękowanie władzom państwowym, samorządowym i obywatelskim za okazaną na rzecz inwalidów wojennych, wdów i sierot ofiarność, która umożliwiła przyjsie z pomocą najbardziej potrzebującym z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Dzielnicy kolejarze stłumili ogień

Jednego z ostatnich wieczorów kiedy mieszkańcy domu będącego obecnie własnością K.K.O. m. Świecła, przy ul. Dworcowej 22 spali, wybuchnęły snopy płomieni z jednego z kominów tego domu, rzucając się na przeciwległy budynek kolejowy. Zauważyli to dwaj kolejarze, pp. Hirsch i Zaremba, którzy też niezwłocznie; zanim zdążyli przebudzić domowników, weszli na dach i ogień ugasiłi.

Pożar w pow. brodnickim

W zagrodzie rolnika Stachowskiego Stanisława w Płachotach w pow. brodnickim powstał pożar, który zniszczył chlew wartości około 2.000 zł.

Pożar powstał najprawdopodobniej od iskier z komina domu mieszkalnego.

Co — kiedy — gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej. Poniedziałek, 24 bm. — teatr nieczynny. Wtorek, 25 bm., Toruń — „Cnotliwa Zuzanna” (wieczorem).

Kursy obronne właścicieli nieruchomości w Chełmży

Staraniem Związku Właścicieli Nieruchomości w Chełmży, przy poparciu Zarządu Miejskiego, zorganizowano kurs o. p. l. g. dla właścicieli domów na terenie Chełmży. Kierownictwo kursu objął rej. instr. o. p. l. g. z Obwodu Powiatowego Toruń.

Ponieważ kurs ten odbywa się dotychczas bezpłatnie, zainteresowanie wśród właścicieli domów jest b. żywe; temsamem liczba uczestników kursu została ograniczona do liczby 74 słuchaczy z tem, że po jego skończeniu zostaną uruchomione jeszcze dwa kursy, również bezpłatnie.

Czas trwania kursu 12 godzin, rozłożonych na 2 tygodnie; wykład trwa 2 godziny, po 3 razy w tygodniu t. j. w poniedział-

ki, środy i piątki od godz. 18—20, w sali posiedzeń rady miejskiej.

Na kursach właściciele domów nabywają najpotrzebniejszych wiadomości, jak w okresie obrony przeciwlotniczo-gazowej będą w możności samodzielnie bronić swych domów przed pożarami a także rodziny w ich domach bytujące, przed skutkami gazów bojowych. Po skończonym kursie, na podstawie krótkiego egzaminu, każdy z absolwentów kursu otrzyma zaświadczenie, że kurs taki przesłuchał.

Zapisy na drugi i trzeci kurs przyjmuje prezes Związku Właścicieli Nieruchomości w Chełmży, p. Brzuszkiewicz Leon, który termin rozpoczęcia 2-go kursu ogłosi.



Dnia 21 lutego b. r. zmarł w Warszawie, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie

s. p.

Edmund Kłopotowski

Naczelny Dyrektor Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych

W Zmarłym straciłszy ukochanego i światłego przełożonego o wielkich zaletach charakteru i serca. 1650 Gd

Dyrekcja i Pracownicy

Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych Oddział w Gdańsku.



Dnia 20 lutego 1936 r. o godz. 3mej wieczorem zasnął w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dsiadek, stryj, wuj i szwagier

s. p.

PAWEŁ TOLLIK

przeżywszy lat 67, o czym donoszą w ciężkim smutku pograżeni

1642

żona, dzieci, wnuki i rodzina.

Gnień, Warszawa, Gdynia, Toruń, Szczuka, Żygląd, Włochy, dnia 20. II. 1936 r.

Ekspozycja zwłok odbyła się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 16.30. Pogrzeb w poniedziałek o godz. 9.30.

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

Dzięk

w Bydgoszczy

Poniedziałek
24
lutegoKALENDARZYK RZY — KAT.
Poniedziałek: Macieja — Wtorek: CezaregoPRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY.
do wieczora 24 lutego br.

Przewidywany pochmurno z opadami w postaci deszczu na południu, zachodzie i w środku kraju, a śniegu w dzielnicach wschodnich i północnych. W Wileńskim i na Polesiu jeszcze mroźno, w pozostałych okolicach, po nocnych przymrozkach dniem odwilż. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i wschodnie.

— **Dyżur nocny aptek** do dnia 1 marca r. b. włącznie pełnia: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 30-50 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 33-01.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w poniedziałek — „Piękna Rizeta” operetka w 3 aktach Leo Falla.

Jutro we wtorek — „Balladyna” — 12 odsłon w 3 aktach Juliusza Słowackiego.

W przygotowaniu „Orfeusz w Piekle” opera komiczna J. Offenbacha, która będzie najbliższą premierą w dziale muzycznym. Reżyseruje M. Dowmunt, kierownictwo muzyczne kapelmistrza J. Sillicha, część choreograficzną przygotowuje J. Fabian.

REPERTUAR KIN.

ADRJA: „Bohaterski Fort Douaumont”
APOLLO: „Dawid Copperfield”
BALTYK: „42 ulica” i nadprogram.
KRISTAL: „Kryżowe wyprawy”
MARYSIENKA: „Ich noc” i „Wojna w krainie walca”
REWJA: „Pieniądz”.

Z miasta

— Zebranie konstytucyjne Spółdzielni „Kredyt”, organizowanej przez Chrześcijańską Ligę Pracy w Bydgoszczy odbędzie się w sekretarjacie Ch. L. P. przy ul. Dworcowej 6 II piętro dziś w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 20.

— „Niebo gwiazdziste”. Ukazał się w druku nr. 2 aktualnego czasopisma „Niebo gwiazdziste”, poświęconego kulturze astrologicznej. Czasopismo to wychodzi nakładem Polskiego Tow. Astrologicznego w Bydgoszczy.

— Zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Bydgoszczy uprzejmie prosi pp. członkinie o zgłaszanie się do współpracy w „Tygodniu Pomocy Bezrobotnym” (w dn. 1-8 marca rb.). Sekretariat Związku jest czynny w godz. od 11-13 codziennie.

— Komitet niesienia pomocy biednym przy parafii św. Winc. a Paulo w osobach pań: Stefanickiej, Krzymińskiej, Maciaszkowej, Mateckiej, Zagórskiej, urzędują w poniedziałek, dnia 24 bm. w sali Resursy Kupieckiej wieczorem towarzyski. Bufet własny. Orkiestra wojskowa. Początek o godzinie 17.

— Roczne walne zebranie Tow. Onieki nad Zwierzętami — dnia 27 bm. o godz. 19 w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

— Wieczór dyskusyjny R. A. K. W środę, dnia 26 bm. w salce Stow. Techników przy ul. Cieszkowskiego 4 odbędzie się zwykły wieczór dyskusyjny Rady Artystyczno-Kulturalnej. Początek o godz. 20 wiecz. Dyskusja poświęcona będzie zagadnieniom radjofonji. Zagai ją odczyt dyrektora Pomorskiej Rozgłośni Polskiego Radia, red. Stanisława Nowakowskiego z Torunia, p. t. „Drogi twórczości radjowej”.

Ze względu na temat, interesujący dzisiaj wszystkich bez wyjątku, spodziewać się można tłumnego udziału w tym wieczorze nie tylko członków R. A. K., ale również szerszego ogółu bydgoskiego.

Z walnego zehrania Zm. Powst. i Wojaków Ok. 8

W dniu 26 bm. odbyło się walne zebranie delegatów placówek Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII przy udziale około 100 uczestników. Przewodniczył o. bradom p. prof. Góralczyk. Członkowie Zarządu złożyli szczegółowe sprawozdania z działalności, poczem na wniosek komisji rewizyjnej udzielono skarbinkowi i Zarządowi pokwitowania. Wśród obecnych znajdowali się prezes Zarządu Głównego Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII p. Eckert z Inowrocławia, reprezentant komendanta garnizonu bydgoskiego p. gen. Chmurowicz, obwodowy komendant WF i PW. p. kpt. dr. Dobrzański, oraz przedstawiciele bratnich organizacji z terenu Bydgoszczy i prasy.

Bóika małżeńska

Ub. niedzieli doszło między małżonkami Czarneckimi zam. przy ul. Lubelskiej 11 w Bydgoszczy na tle błahych nieporozumień do sprzeczki, która przy gorących temperamencie kłócących się przemieniła się w nieprzystojną bójkę. Czarnecki żonę swoją uderzył tępem narzędziem tak brutalnie, iż ranną musiano karetką pogotowia przewieźć do szpitala.

Nieszczęśliwy wypadek pracownika kolejowego

Nieszczęśliwemu wypadkowi podczas pracy uległ wczoraj, w niedzielę w godzinach południowych pracownik kolejowy 41-letni Jan Kowalski (ul. Rupienica 19). Kowalski będąc zatrudniony na dworcu bydgoskim, wskutek ślizgawicy upadł tak nieszczęśliwie, iż doznał szeregu dotkliwych obrażeń na głowie i kolanach, ponadto odniósł wstrząs mózgu.

Kowalskiego odstawiono do Szpitala Miejskiego, gdzie dotychczas pozostaje.

Jeszcze nie rozpoczęto zbiórki — już sypią się dary!

Podziękowanie za złożone ofiary na bezrobotnych

Z okazji „Tygodnia Pomocy Bezrobotnym”, który odbędzie się w czasie od 1 do 8 marca 1936 r. złożyła jako pierwsza Komunalna Kasa Oszczędności m. Bydgoszczy ofiarę w kwocie 3.000 złotych.

Dziękując Instytucji tej za tak hojny dar zwracamy się z gorącą prośbą do innych instytucji tak finansowych jak przemysłowych i handlowych o pójście w ślady Komunalnej Kasy.

Firma „Fema” Sp. Aks. Fabryka Wyrobów Metalowych w Bydgoszczy w

Pożegnanie — rzecz zwykła, najzwyklejsza. Zwłaszcza dziś. W okresie skomplikowanego życia, w epoce zachłanności na przestrzeni. Żadne powitanie ani pożegnanie nie budzi silniejszych wrażeń. Wszak — dziś tu, a jutro w Pekinie, ewentualnie w Kapuścisku. Wielka rzecz — te parę, czy parę tysięcy km. A może lży? Z tak blahiej przyczyny? Nie mówię — podróz na księżyc. Przestrzeń nieco większa, komunikacja nieuregulowana, powrót mało zagwarantowany. W tym może wypadku dałoby się zrozumieć sentymenty z wszystkimi akcesorjami, które mówiąc nawiasem, coraz bardziej wychodzą z obiegu współczesnego życia. Ale to już chyba wina tych, którzy tak rzadko puszczają się w podróże międzyplanetarne. Którzy ugryźli w rączki ziemskich i nijak im myśleć o sprawach dalszych, o kwestjach innego globu. Którzy gwiazdy oglądają rzadko — a jeśli się to zdarzy, to — w sadzawce.

Zdarzają się jednak rzeczy osobliwe. Zdarza się, że gromadka ludzi traci w pośród

siebie — człowieka. Nic więcej, tylko człowieka. Czyli — bardzo dużo. A gdy człowiekiem jest przełożony — strata tem większa.

Jakże często słyszy się dziś narzekania na władze. Narzekania poparte argumentami. Dzieje się to wyżej i niżej. Jednostka, odurzona władzą, nalepia na twarz maskę sakramentalnej godności, wdziewa kurtury, na wszystkie sprawy podwładnych patrzy przez ramki paragrafu, obojętnie i — conajmniej o jeden metr za wysoko. Nie dziwnego, że nie dostrzega wielu spraw, w ludzkich krzywiznach przysłoniętych twardą rzeczywistością. Patrzy bowiem okiem zimnym, uzbrojonym jeszcze zimniejszą literą prawa. Nie rozumie, że paragraf dopiero wówczas spełnia należycie swą rolę, gdy ożywia go wykonawca głębią swego rozumu i serca. Inaczej — tylko udrczenie siebie i innych. Tylko spuszczenie pięknych zamiarów i górnolotnych idei. Tylko wzajemne niszczenie nerwów, wzajemne kaleczenie uczuć i myśli o sobie. Słowem — pchanie rzeki pod prąd. A zdawałoby się, że sprawa tak prosta.

Prof. L. Bombicki, kier. szkoły powsz. im. Staszica w Bydgoszczy, rozumiał swą trudną rolę przełożonego. Na wszystkie sprawy patrzył ani z wysoka, ani z pod ziemi, lecz z tego miejsca, skąd padające wejście nie doznaje rozszepień. Patrzył rozsądkiem i sercem. I dlatego tak rzadko się mylił. Podwładnych nauczycieli traktował jak równych sobie, wiedząc, że razem z nimi pełni trudny i odpowiedzialny obowiązek, jakim jest prowadzenie szkoły i wychowanie bezmała tysiąca młodzieży. Do każdego z grona odnosił się z koleżeńską serdecznością. A jeżeli mu wypadło z rąk swego urzędu powiedzieć komuś słowo przykre, co zresztą jest rzeczą nieuniknioną, w takich razach sam cierpiał najwięcej. Nieraz długie chwile męczył się sam z sobą, roztrząsał niby jasną a jednak wątpliwą sprawę: czy istotnie ma rację? Czy zarzut nie da się czemś usprawiedliwić, oddać, aby pohopnie kogoś nie skrzywdzić. Zdawał sobie sprawę, że praca nauczyciela jest niezwykle ciężka i wyczerpująca — więc należy ją ułatwiać, a nie utrudniać. Postępując w ten sposób, znalazł sobie w gronie gorliwych współpracowników, których nie nakazem, ale szlachetnym i ludzkim postępowaniem, oraz własnym przykładem, zmuszał do wytrwałej i wyteźnionej pracy. Taka praca mogła być wydajna, bowiem odbywała się w atmosferze przyjacielskiej życzliwości i obustronnego zaufania. Każde słowo kierownika, miłe czy mniej miłe, było zawsze respektowane, gdyż czuło się aż nadto, że zanim zostało wypowiedziane, przeszło przez silną kontrolę głębokiego umysłu i doświadczenia życiowego, że w tej wędrówce przeszło tak że przez ciepły prąd serca. Tego serca, które często potrafi lepiej wykryć prawdę, niż szkiełko mędrca.

Temi zaletami pożył sobie kier. Bombicki nie tylko grono nauczycielskie, ale i działawę szkolną oraz rodziców. Na tych zaletach poznały się władze szkolne, które powołały prof. Bombickiego na stanowisko inspektora szkolnego w Chojnicach. Stanowisko odpowiedzialne. Ale wybór trafny. Bo jeśli w Polsce autorytet władzy ma stać się zjawiskiem powszechnym — dokonaj się to wówczas, gdy tacy właśnie ludzie zajmować będą wyższe stanowiska.

Odejście prof. Bombickiego z Bydgoszczy wywołało wiele żalu i wiele łez, co wyraziło się z największym nateżeniem na pożegnalnej akademii w szkole im. Staszica. W tem wszystkim pocieszającym jest fakt, że nasze władze umiają ocenić ludzi, i że prof. Bombicki na nowej placówce jeszcze szerszy zaciąg ludzi zjednał sobie i pociągnie swemi zaletami i entuzjazmem do pracy dla wielkiego dobra. Ze dla nauczycielstwa w swoim obwodzie będzie nietylko kontrolerem wyników pracy, ale w pierwszym rzędzie wychowawcą, doradcą i przyjacięlem — jak był dotychczas na terenie Bydgoszczy. Jego władza nic na tem nie ucierpi; przeciwnie — zyska na prawdziwym szacunku i zaufaniu.

I niech wie, że każdy jego sukces odbije się miłym echem w Bydgoszczy. Zwłaszcza wśród tych, którzy mu tak wiele zawdzięczają. Wśród których tak wiele zostawił dobrzych myśli o sobie.

Dewu.

Obrady Zw. Pracowników Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy

W dn. 22 i 23 bm. obradował w Bydgoszczy okręgowy walny Zjazd delegatów i prezesów Kół miejscowych Związku Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów. Przed rozpoczęciem obrad w Resursie Kupieckiej uczestnicy Zjazdu obecni byli na nabożeństwie, odprawionem na intencję Zjazdu. W toku

kilkugodzinnych debat Zjazd wysłuchał sprawozdań z całorocznej działalności Zarządu Okręgowego Związku w Bydgoszczy, oraz dokonał wyboru nowych władz Okręgu.

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu obrad zjazdowych zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Tow. Restauratorów na posterunku zawodowym i społecznym

Dnia 20 bm. w godzinach wieczornych odbyły się w lokalu restauracji Rzeźni Miejskiej plenarne obrady Tow. Restauratorów w Bydgoszczy, zagajone przez prezesa p. Kocerę. Po odcytnaniu protokołu z obrad zeszłorocznych nastąpiły komunikaty Zarządu, dotyczące w przeważnej mierze ostatniego jubileuszu. O rozgłosie Towarzystwa i jego estymie świadczą pismo nadesłane w związku z jubileuszem przez Syndykat hotelarzy francuskich w Paryżu, zredagowane w tonie bardzo serdecznym i zapraszające za nie wysłanie na uroczystości bydgoskie przedstawiciela restauratorów francuskich. Poatem Zarząd Towarzystwa otrzymał kilkadziesiąt listów z powinszowaniami ze wszystkich stron Polski. Dużym sukcesem Zarządu jest obniżka podatku komunalnego do państwowego podatku o sprzedaży napojów alkoholowych ze 150 na 100%. Przewodniczący zreferował z kolei apel wystosowany do Towarzystwa przez lokalny Komitet

Funduszu Pracy w sprawie wzięcia udziału w organizowanym „Tygodniu Pomocy dla Bezrobotnych”. Apel ten został przez obecnych bardzo życzliwie potraktowany. Zebrani zobowiązali się do sprzedaży znaczków Komitetu i przykazywania imiennego Komitetowi Funduszu Pracy uzyskanych ze sprzedaży wpływów. Ponadto zebrani uchwalili wysygnować 30,— zł. na cele budowy pomnika na grobie jednego z powstańców wielkopolskich. Doraźna zbiórka na rzecz Towarzystwa Popierania Szkoły Polskiej Zagranicą dała 33,— zł. W dalszych komunikatach Zarządu poruszono szereg spraw wewnętrznych. M. in. uchwalono wystąpić z wnioskiem do Monopoli Spirytusowego o nielakowanie butelek ze spirytusem, lecz zamykanie ich z tw. kapsułkami, gdyż lak opada, co narzuca restauratorów na zarzut podawania gościom butelek napoczętych.

Za świąteczne frykasy — odpokutują w poście Pechowa spółka — Kalarus i Spiewak

W okresie przedświątecznym, w połowie grudnia ub. roku, kto żył — starał się o nieodzowne delikje „gwiazdkowe”, dbając zwłaszcza o to, by przez okres dwóch dni Świąt nie brakło wiewprzowiny i chleba, jako potraw najpożywniejszych. Dwaj 19-letni „wyedukowani” bezrobotni: Władysław Kalarus i Kazimierz Spiewak z Ossowejgóry pod Bydgoszczą, nie mając żadnego zawodu, nie mieli również posad, a co zatem idzie — nadzieja miłego spędzenia Świąt przedstawiała się dla nich gorzej niż blade i niewyraźne. Zaradni młodzieńcy uzgodnili swoje poglądy, by nie zostać „na lodzie”, już w nocy na 10 grudnia udali się do zagrody rolnika Bernarda Bukolta i włamawszy się do chlewu, skradli tucznika. Zwierzę padło pod toporem złodziei, a następnie zostało sprawiedliwie podzielone w zagrodzie sąsiadki poszkodowanego, 31-letniej Marii Biernackiej na części, do podziału których przypuszczono również 29-letniego Piotra Spiewaka i 39-letniego Franciszka Miturę. Ci ostatni dwaj współnicy pomogli złodzie-

jom w ukryciu łupu przed okiem policji. Kilka dni później złodzieje włamali się do spichlerza rolnika Łdmunda Tańskiego w Prądach, gdzie zaopatrzyli się w trzy kwintalowe wory mąki. I ta zdobycz została przy pomocy współników ukryta tak zrecznie, że nikt nie przeszczodził hultajskiej paczce w konsumcji mięsa i białego chleba.

Sprawa wydała się dopiero później, w rezultacie czego wszyscy wymienieni, nie wyłączając pomocników Kalarusa i Spiewaka znaleźli się przedwczoraj na ławie oskarżonych. W wyniku rozprawy sąd skazał Kalarusa na 8 miesięcy więzienia, Kazimierza Spiewaka na 9 miesięcy więzienia, brata jego Piotra na 100 zł grzywny, Marię Biernacką na 4 tygodni earesztu, oraz Miturę na 100 zł grzywny. Kalarus i Biernacka, dotąd niekarani skorzystać mogli z dobrodziejstwa ustawy o warunkom zawieszenu kary, wobec czego sąd sprolongował im odbycie kary na 3 lata, natomiast Kazimierz Spiewak rozpocząć będzie musiał swą pokutę już w okresie Wielkiego Postu.

Cel nie uświęca środków...

24-letni robotnik Fabjan Garbarczyk z Bydgoszczy nie chce marnować bezużytecznie czasu, którego — jako bezrobotnemu — nie brakowało mu od dawna, zapoznał się nieco z techniką ślusarską. Przepuszczając, iż jako ślusarz przedź znajdzie jakieś zajęcie — Garbarczyk postanowił zdobyć jaknajprędzej kilka najważniejszych narzędzi ślusarskich. Każdy powinien się we własnym zakresie doskonalić i uczyć, to też nie można wiać za złe Garbarczykowi, że z robotnika pragnął się zamienić w fachowca, jednak cel ten zrealizował ambitny pracownik fizyczny przy pomocy środków z gruntu niedozwolonych. Garbarczyk mianowicie w grudniu ub. roku skradł komplet potrzebnych narzędzi p. Jadwidze Leśniewskiej zam. przy ul. Orlej 58.

Za czyn swój Garbarczyk zasiadł onegdaj na ławie oskarżonych Sądu Grodzkiego, który uwzględniając okoliczności łagodzące wymierzył mu stosunkowo niską karę 4 miesięcy aresztu, a ponadto zawiesił wykonanie wyroku na 2 lata.

Tabela wygranych 2-go i 3-go dnia ciagnienia loterii

Dokończenie III. ciagnienia

110705 819 111288 442 86 793 890 112187 811 113424 766 114765 115436 736 88 116283 941 117496 546 118018 119655 729	120115 578 655 803 83 914 60 121356 740 122054 123226 701 890 124171 125363 126783 128086 647 129014 19	130042 167 85 591 884 131203 488 882 973 133298 357 134078 385 457 76 929 135028 255 635 84 136577 760 137191 296 139214 62 716	140234 591 712 141052 333 91 142175 390 143132 434 685 1441778 548 62 783 145176 348 572 874 1461230 527 644 947 147423 646 819 71 92 148613 977 149056 160 481	150490 151819 152666 797 874 153965 155772 156212 310 697 809 13 945 157135 271 81 708 1561 614 159947	161218 315 162266 92 617 705 163275 319 62 165240 828 77 166217 56 306 779 167478 557 840 73 168452 787 169322 854 170257 774 171317 172383 776 173204 469 603 174441 648 877 175513 851 176005 177075 178083 616 787 931 61 179562 72	180033 500 702 181743 182577 784 183077 427 697 721 829 184128 363 485 898 186743 187011 32 348 188112 589 956 189119 623 795 842	190311 776 191627 713 192283 537 71 650 711 193732 824 194147 607	20012 627 711 896 21480 548 716 36 22219 305 6 63 556 809 23224 29103 71 25901 26649 27370 98 28229 42103 71 902 63	20165 463 588 741 968 31457 72 522 634 860 32413 33984 34267 722 35087 521 664 36859 37316 750 922 38561 40042 193 958 41058 42257 546 43630 993 44033 556 678 45583 46144 200 799 968 47107 48190 872 49320	50242 577 51148 441 53615 767 54520 55285 57196 305 525 58667 77 913 59100 454 812 945 57	60801 61320 25 404 650 714 80 814 162675 883 63702 829 64246 947 65747 818 66098 602 67099 655 69169 707 944 70234 890 71427 950 73741 74706 75211 797	76112 253 831 960 77539 78490 809 906 79157 397 935	80977 81131 82760 83233 84625 854	85249 88400 71 610 911 90232 374 512 60 724 854 91015 415 28 846 965 92520 94443 600 95735 967 96404 97063 99024 37 625 968 82 100126 570 102238 380 605 103678 104433 757 105333 694 882 106644 926 107079 468 108485 505 109888 112160 434 567 113168 258 494 114187 373 79 116399 417 684 704 117242 593 118168 119507 865 120125 383 923 121331 4446 656 122167 297 914 123038 242 626 717 996 124247 338 464 770 904 20 125113 236 126257 71 664 770 127533 797 812 42 128644 129176 379 935 131334 696 813 133889 134065 521 915 138084 817 136137 276 663 879 137319 432 663 921 138275 345 751 140205 28 568 941 141282 142339 401 505 56 143109 256 976 144193 323 146016 147090 813 74 148028 874 149035 49 624 152326 505 32 153418 502 881 924 154316 97 422 801 155027 199 210 323 156471 815 157055 150 936 158364 780 159175 531 84 879 150097 398 447 756 151213 160083 563 839 161152 397 503 162021 128 338 497 814 161319 608 706 164197 354 663 812 165016 246 899 166257 665 167112 332 168409 169767 170196 887 171664 893 999 172326 694 916 173383 349 79 708 78 855 174121 564 651 175748 176648 64 827 177132 807 11 178731 923 181053 387 836 182033 233 847 183294 624 730 184304 34 565 972 185000 214 354 186884 941 187270 445 767 188286 96 344 460 960 189692 98 843 190011 380 191253 308 192147 297 370 676 810 61 193646 194631	29142 60 696 762 818 50 88 30240 684 889 31203 70 597 32330 477 556 725 847 33068 202 404 34154 830 955 35000 176 274 36003 168 213 463 595 930 47274 84 444 39116 601 39182 507 40 99 681 757 968. 40100 302 604 705 7 917 41079 178 393 42029 360 418 797 852 43243 403 11 521 25 75 80 634 54 731 957 44055 690 806 964 45039 254 984 46028 202 5 44 309 58 459 628 73 756 64 988 47889 48227 379 606 31 56 891 971 94 49134 224 56 522 86 651 86 729. 50230 408 51054 90 255 327 466 72 83 864 663 843 968 52201 21 304 30 489 558 665 861 996 53216 54047 388 598 55091 222 462 532 732 822 54 56805 908 45 55 57701 3 825 63 935 43 90 58107 708 569 59014 139 290 641 987. 60415 793 61472 582 733 40 821 94 62475 791 809 63070 377 556 831 49 968 64107 25 669 967 65010 124 206 97 332 66017 350 58 976 67507 603 56 811 996 68152 89 305 562 682 69244. 70000 728 990 71022 48 240 732 72855 73390 510 631 835 74039 275 610 934 75540 927. 76163 314 22 77477 79 883 78088 132 444 46 502 808 17 964 79209 326 650 865 991 80186 200 762 81038 503 82280 879 956 83081 144 506 761 84139 380 98 514 85539 74 617 75 77 551 987 86433 582 823 960 87098 203 559 688 793 88230 541 947 90219 83 589 636 91215 396 517 671 92178 298 763 93072 309 463 611 941 94379 893 950 95067 77 172 434 578 720 90 854 998 96132 295 334 919 97520 697 744 98631 99129 78 549 662 964 100085 92 202 99 398 588 94 683 808 101184 459 79 831 45 57 909 102583 103152 280 418 655 800 903 104063 74 84 177 470 559 77 626 943 105296 498 642 81 818 22 106228 349 469 107318 586 108234 462 540 643 862 66 915 109133 528 79 957 110066 97 838 73 111480 556 794 112090 261 415 686 756 113065 313 51 76 660 719 39 49 51 114143 63 283 715 999 115085 137 236 34 116113 73 446 694 917 117096 171 306 82 421 929 72 118025 281 413 734 823 906 26 120002 179 202 95 699 871 121829 802 122105 358 720 929 40 73 75 123260 439 561 678 947 124089 147 238 625 40 961 125033 266 449 522 616 97 126249 68 449 751 127015 53 349 640 753 64 128289 327 508 51 813 129083 836 130018 305 516 93 687 131625 40 73 910 61 76 132289 415 38 878 81 97 133108 201 19 473 577 734 817 25 901 134157 72 805 634 730 852 135233 335 52 490 506 744 136055 431 919 137686 741 824 138073 107 52 730 895 918 139500 140423 517 876 141129 314 572 91 142061 437 501 643 93 143284 349 573 664 144006 493 752 977 145154 214 37 321 660 295 146043 453 85 702 147095 112 18 294 421 548 860 903 148048 448 954 149176 407 509 914 22 64 130253 454 606 747 92 151132 730 651 965 152593 601 730 61 153293 698 705 956 154289 370 853 82 940 155077 156313 579 952 157508 73 80 611 158122 303 533 721 159074 607 160020 755 161274 302 42 609 162085 163173 214 50 566 87 846 56 66 164122 58 477 505 612 58 61 701 838 49 165352 54 571 796 166006 227 325 585 705 806 17 909 12 167339 94 507 652 73 933 168474 169086 170024 204 41 499 507 94 817 24 171070 76 145 556 92 607 32 172615 946 173077 281 447 48 683 766 807 174013 90 157 70 74 98 365 573 666 80 801 22 175035 636 48 746 813 14 176091 99 322 50 400 605 61 935 177180 715 178117 414 555 869 179510 662 894 959 180052 154 265 426 701 55 866 181044 413 549 95 182249 488 521 183059 182 88 90 200 443 86 559 615 72 184100 209 11 53 620 95 725 834 185104 578 623 186280 864 187278 571 85 188354 409 519 189141 405 546 638 725 929 190266 349 515 629 721 191063 102 290 95 458 192108 61 727 918 96 193050 238 320 61 526 724 817 194195 657 778 970 88	15618 16908 81 17767 78 18709 19702 20188 632 92 726 21024 100 726 23084 162 664 24566 619 25193 481 26391 499 27280 783 854 28001 228 29089 512 702 30903 31276 32527 33203 35950 36050 552 37056 251 579 740 38341 40769 41039 331 531 42698 43544 44717 45890 47784 48173 50031 802 30 51002 52699 840 42 987 53127 733 55179 56509 894 57325 470 58365 985 59104 89 917 60004 20 61069 110 62284 497 667 64299 536 67 756 65616 67374 72941 73052 242 927 74298 75594 76098 731 98 77236 78618. 82283 650 891 83296 84248 85057 87749 859 89042 91608 906 92183 347 737 93451 5971 759 936 94326 96262 321 97948. 100214 361 577 101025 547 801 102442 881 103634 104842 105120 551 696 106631 869 943 107378 108374 629. 110317 48 112301 753 977 113007 381 308 116826 915 117345 581 118241 382 405. 120567 121408 762 122986 123221 505 849 66 125937 126499 692 867 127429 129144 754 996. 130357 804 956 92 132194 512 133067 132 235 862 134202 135655 85 136298 858 137410 138167 139270 621. 140577 85 141876 142137 633 761 143527 75 919 144449 145776 146838 147940 49 148054 433 44 149246. 150445 151301. 152747 153221 490 904 154380 811 155335 667 156511 157294 866 90 158012 100 319 569 161115 805 162453 767 163228 164340 517 820 165039 305 59 995 166305 982 167376 168933 169614 54 170936 171386 172085 346 74 751 173043 147 454 956 174323 175490 177116 178249 471 180172 181418 183000 8 49 590 186637 937 188150 58 615 748 189202 190172 419 33 538 852 191175 673 194386 50 złotych 1868 82 2042 3009 409 525 646 4141 5458 804 6008 218 466 817 51 7098 246 536 655 702 52 8014 197 905 8321 791 10156 575 978 11495 882 99 12174 460 632 49 738 967 13588 14077 757 15037 345 682 16202 25 93 476 730 17015 521 660 709 18477 19178 666 833 20071 154 80 494 600 820 935 21092 250 518 22200 314 607 831 905 23122 54 259 772 859 25182 257 911 78 26320 27648 28073 513 775 29228 452 732 30580 31317 768 73 32006 130 322 34801 958 35120 610 720 51 36157 259 581 37667 805 68 38851 966 39486 40314 41102 343 426 50 872 42204 378 44671 45472 996 46473 48805 49528 50774 51200 543 936 52438 647 95 707 876 53193 633 513 775 29228 452 732 56 55106 87 919 54 56032 163 976 57191 709 58537 59222 926 61066 277 558 62571 63097 106 636 859 64509 648 704 65603 753 66155 61 716 69548 629 70325 999 71119 522 723 989 72406 522 74488 76421 33 77049 206 552 992 78236 484 946 79611. 82053 249 421 731 58 875 972 83256 84805 87083 524 907 88945 61 89026 68 175 268 735. 90066 149 580 755 91566 92038 695 93797 928 95645 777 96680 98769 99345 100852 101122 42 93 696 102143 103792 104892 105787 98 106181 283 788 848 65 107056 287 585 108189 523 110312 712 111100 112740 81 857 947 114037 312 784 115122 539 842 116231 118347 945 119174 246. 120326 502 91 998 121066 286 724 811 928 122892 123013 210 347 463 124170 273 528 849 67 941 125339 642 69 126048 172 362 618 708 17 811 127228 505 128581 720 885 129442 607 10. 130072 81 163 131631 832 132601 838 133399 594 948 621 704 136563 682 868 938 93 137087 99 317 594 935 138129 40 850 956 139584 983. 140222 88 590 142195 421 143584 144638 728 802 145328 605 146231 437 910 147081 148029 349 523 149898. 150748 825 151301. 152878 153417 154860 155383 520 604 156324 821 32 957 157262 370 87 521 158026 522 51 159253 409 881 160477 700 161375 162560 86 979 163537 649 711 164257 166715 95 167433 641 168108 39 65 228 547 88 794 814 169462 170391 541 897 171485 662 172331 173158 458 605 44 994 174060 137 290 175860 176406 621 177107 246 306 691 834 178438 749 73 89 179234 84 325 421 712 816
--	---	--	---	---	--	--	--	--	---	---	--	--	-----------------------------------	---	---	---

3-ci dzień

GŁÓWNE WYGRANE

I i II ciagnienie

10.000 zł. na nr.: 100996.

2.000 zł. na nr. 139808.

1.000 zł. na n-ry: 56240 73074

180243 193629.

500 zł. na n-ry: 22326 72944

75867 127344 152503.

400 zł. na n-ry: 10317 41879

111546 138177 173589.

200 zł. na n-ry: 2903 19684 20110 22779

39334 55299 71386 79126 124362 158394

161084 167396 194343

150 zł. na n-ry: 2457 10788 21292

22483 39865 53975 57161 70997 73261

107951 113261 122871 124925 126918

141116 145297 155758 159302 804 164266

174679 976 182961 187838

WYGRANE PO 100 ZŁ.

549 660 1065 156 396 443 544 2023

66 93 514 803 949 55 3314 512 655 916

5521 76 6012 973 7146 385 721 8169 91

304 586 9039 516 710 53

10026 11002 4 340 84 419 735 816

13508 14561 15078 406 16114 205 75 700

17669 988 18266

20040 322 53 531 76 724 21161 773

864 22305 730 880 951 23439 626 72 95

24146 25347 470 540 26068 590 694 853

76 27809 935 46 28065 208 84 930 87

29055 346 68 579

3012

Stulecie gimnazjum biskupiego w Pelplinie

Dnia 6 kwietnia br. mija sto lat od założenia gimnazjum biskupiego „Collegium Marianum” w Pelplinie. Gimnazjum to położyło wielkie zasługi dla polskości Pomorza i wychowało licznych przedstawicieli inteligencji pomorskiej. Dla uczczenia tej tak ważnej rocznicy zawiązał się specjalny komitet, który wydaje monografię zakładu, z licznymi ilustracjami, opracowaną przez byłego ucznia „Collegium Marianum” ks.

prał. Pawła Czapliewskiego. Monografię tę prześle się wszystkim byłym uczniom „Collegium Marianum” wraz z zaproszeniem na wielki i uroczysty zjazd, który odbędzie się przy końcu czerwca br. w Pelplinie. W tym celu uprasza się wszystkich byłych uczniów „Collegium Marianum” w Pelplinie o łaskawe nadsyłanie do Dyrekcji tegoż gimnazjum swych adresów i adresów znajomych kolegów.

Aresztowanie redaktora „Danziger Volksstimme”

W piątek w południe zjawili się w redakcji dziennika socjalistycznego „Danziger Volksstimme” urzędnicy gdańskiej policji politycznej, którzy po przeprowadzeniu rozmowy z odpowiedzialnym redaktorem p. Adomatem w sprawie artykułu pt. „Wgląd za kulisy” przeprowadzili rewizję w biurku A. Numer „Danziger Volksstimme”, w którym artykuł ten się ukazał, został skonfiskowany.

Następnie policjanci zabrali pakę rękopisów i wezwali redaktora Adomata do towarzyszenia im na prezydium policji, gdzie nastąpiło jego aresztowanie. A. podejrzany jest rzekomo o współudział w jakimś czynie karalnym. O jaki czyn chodzi, nie wiadomo. Redakcja „Danziger Volksstimme” podjęła odpowiednie kroki celem wyjaśnienia sprawy aresztowania jej współpracownika.

Programy radiowe

Wtorek, dnia 25 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30—6.35 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.35—6.38 Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50 Gimnastyka. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12.00 Hymn z Wioły Marj. w Krakowie. 12.03 Dziennik poludniowy. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszego). O Fipchu co się nie chciał myć — obrazek wg. opowiadania Janiny Porazińskiej. 12.30—13.25 „Małe znane balety” — koncert w wyk. Ork. Kameralnej pod dyr. dr. Adama Hermana. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 „Z rynku pracy” 13.35—15.15 Przerwa. 15.15—15.20 Wład. o ekspozycje polskim. 16.00 „Skrzynka P. K. O.” 16.15—16.45 Recital skrzypcowy Bronisławy Rotszadtówny (z Łodzi). 16.45 „Cała Polska śpiewa” — aud. prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 17.00 „Skarby Polski”: „Sole naszej ziemi” — odczyt dr. Mieczysława Książkiewicza (z Krakowa). 17.15 Teatr Wyobraźni: słuchowisko oryginalne „Nicola Paganini” Stan. Nałbina, reż. K. Borowski. Obsada: Nicolo Paganini, Eliza Bonaparte, Jeannette Bonnet, Lafont. 17.50 „Skrzynka Jaykowa” — prof. Witold Doroszewski. 19.40 Wład. sport. ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00—20.10 „Powiedzonka” — monolog Alfreda Pelgara w przeładzie i wyk. Teofila Trześnińskiego. 20.10—20.45 Koncert w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzewskiego i Stanisława Szpinałskiego — fortepian. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej”. 21.00—21.40 „Jak się bawiono w karnawale 30 lat temu”. (Z pamiętnika aranzera) (z Łwowa). W wyk.: Zwiększona ork. Tadeusza Szaryńskiego i Tom Mixner (Konferansjerka). 21.40—23.00 Pożegnanie karnawału”. Wykonawcy: Ork. Symf. P. R. i Mała Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego oraz solści: Maryla Karwowska, Aleksander Herne, Podwójny kwartet wokalny P. R. (śpiew) i Adam Aston (refreny). 23.00 Wład. meteor. dla żegluzi powietrz.

ROZGŁOSIENIA TORUŃSKA

6.50—7.20 i 7.30—7.50 Muzyka salonowa (płyty).

7.50 Program na dzień bieżący. 7.55—8.00 Para informacyj. 13.35—14.30 Muzyka lekka (płyty). 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30—16.00 Chóry reweilersów (płyty). 16.00 Drobne utwory fort. (płyty). 16.30 Pionierzy kaszubskiej sztuki ludowej: Gulgowscy. Odczyt wysł. Janina Gronicka. 18.45 Audycja poświęcona kształcącej się muzyce młodzież. W programie utwory skrzypcowe w wyk. Halny Wojciechowski. Akomp. prof. Irena Kurpius Stefaniowa. Objągnięcia mar. Alfonsa Roslera. 19.09 Chwilka morako-pomorska. 19.10 Program na dzień następn. 19.20 Koncert reklam. 19.35—19.40 Wład. sport. z Pomorza. 23.05—24.00 Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA

14.00 Koenigswust. „Od drugiej do trzeciej muzyka na świecie”. 14.15 Berlin. „Wesoly karnawał” — gra ork. Bunda. 16.00 Berlin. Nowa muzyka kameralna. 16.00 Koenigswust. Populidne muzyczne w wyk. radjoork. pod dyr. Dobrudla. 16.00 Hamburg. Muzyka przy kawie. 17.20 Praga. Recital skrzypcowy. 17.50 Budapeszt. Utwory Czajkowskiego pod dyr. E. Dohnanyiego. 18.00 Koenigswust. „Harfa i wolonozela” — koncert solistów. 18.00 Monachjum. „Melodie karnawału” — wiązanka dawnych i nowych przebojów w wyk. ork. i solistów. 18.00 Leningrad. „Tanhauser” — opera R. Wagnera. 18.45 Moskwa (WCSFS). Recital fort. Lili Kraus. 19.00 Koenigswust. Wiazanka tańców karnawałowych. 19.30 Brno. Program karnawałowy. 19.50 Anglia (Reg. Progr.). „Melodie wielkiego rojasta” — ostatnie przeboje. 20.10 Monachjum. Wielki wieczór karnawałowy. 20.10 Lipsk. „Zemsta nletonera” — operetka J. Straussa. 20.10 Berlin. „Berlin tańczy” — muzyka tan. z różnych lokal. 20.10 Kolonia. „Karnawał 1936 roku” — wesoly wieczór. 20.20 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 20.20 Praga. „Karnawał i post” — wesola aud. 20.35 Rzym. Wieczór muzyki jazzowej. 20.35 Medjolen. „Cecilia” — poemat religijny L. Pellice. 19.00 Radio Paris. Wieczór oper: 1) „Cyganka” — 2) „Frustracja”. 2) „Pałace” — Leoncavilla. 21.10 Strasburg. Koncert nulego chóru wiod. 21.30 Paris P. T. T. „Karnawał romantyczny w Paryżu” — aud. muzyczna. 22.10 Wiedeń. Koncert karnawałowy. 22.20 Monachjum. Wieczór balowy. 23.00 Lipsk. „Wesola noc karnawałowa”. 23.10 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 24.00 Sztutgart. Koncert nocny.

TORUN

Tapety
w najnowszych deseniach od najtańszych

Farby
lakiery, pokosty terpentyna

Kleje
szelaki, papier szkl., bejce, brzozy

Oliwy
smary, tawoti, karbolincum.

Pendzle
szczotki, płaty, wycieraczki.

Frotery
wiory, froterówki, skurzawki kupujesz najkorzystniej, bo towar solidny

w Hurtowni
Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35

DYWANY
najtaniej
Karol Steinbach
Toruń, Szeroka 5. 45 C

Meble
wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz tylko Toruń, Prosta 5. Przekonaj się! Spasmyślaj! Powiedz drugiemu! 1366C

Nafta
silnikowa i litr tylko 38 gr

Mydło
ziarniste 1a i kg tylko 88 gr

Soda
w kawalkach 15 gr w proszku 35 gr za 1 kg

Kartoflanka
najlepsza 1 kg 35 gr

Persil
paczka tylko 70 gr

Szczotki
wszelkiego rodzaju od najtańszych

Swiece
gromnice i pokojowe kupujesz najkorzystniej bo towar solidny

w Hurtowni
Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35

Tartak parowy Stolarnia mechaniczna

Drzwi, okna

w pierwszorzędnym wykonaniu, a także belki, kontówkę, deski podłogowe, łaty, szalówkę itp. w/g. wymiarów dostarcza term'nowo, po cenach konkurencyjnych

Przemysł i Handel Drzewny
Wejherowo, Sobieskiego 44, tel. 251. 543

II. U. 3/36. **POSTANOWIENIE.** 1643

1) Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Toruniu na posiedzeniu niejawnym dnia 19. 2. 1936 r. wniosek kupca Bronisława Rosińskiego zamiesz. w Toruniu, Bydgoska 33, właściciela firmy „Bławat” właśc. Bronisław Rosiński, Toruń, Szeroka 36, jako dłużnika o otwarcie postępowania upadłościowego postanowił w myśl art. 14 pr. upadł. wdrożyć postępowanie upadłościowe nad majątkiem dłużnika.

2) Wezwać wierzycieli masy, by zgłosili swoje pretensje do masy upadłościowej w ciągu 6 tygodni licząc od daty wdrożenia postępowania.

3) Zamianować sędzią komisarzem sędziego okr. Chmurzyńskiego w Toruniu, zaś syndykiem masy Ignacego Wierzbowskiego w Toruniu ul. Sienkiewicza 15. Zl. 69-9

W. Manneck. Gdańsk
Sapety Dywany 255
Sinoleum Langgasse 16.
Rok zał. 1869.

Mieszkanie
3 pokojowe z wygodami elektrycznością I. piętro w Podgórzu blisko 31 pału poszukuje oficer od 1 kwietnia. Oferty „Dzień Pom.” Toruń. 1641CK

Ziola
wody lecznicze wszelkie

Opatrunki
wata, opaski, irygatory

Fotograficzne
przybory dla amatora — znawcy

Perfumy
pudry solidne i na wagę.

Nożyczki
brzytwy, żyłki i pokrowce stalowe.

Gałki
sole kąpielowe różnorodnie

Grzebień
lusterka, puderniczki, kasetki kupujesz najkorzystniej bo towar solidny

w Hurtowni
Jan Kapczyński
Toruń, Szeroka 35

SRUTY:
rzepakowy, 1439C
liniany, konopny, sionecznikowy, sojowy
najlepsza pasza:
wzmaga mleczność
przyspiesza tucz
OLEJARNIA
RAFINERIA
FR. WOYTON
TORUŃ, Grudziądzka 15.
Telefony: 2045 i 1227.

Bar „Bałtyk”
Toruń Szeroka 6 poleca smaczne potrawy, zakąski. Od I. II. zmieniła kuchnia. 177C

Wszelkie roboty budowlane

w zakresie sztuki inżynierskiej wchodzące wykonywuje

1332 C

Biuro Robót Inżynierskich
Inż. Jan Goetzen Sp. z o. o.
TORUŃ, ul. Mostowa 10, m. 2, tel. 26-04

Sygnatura: Km. 119/36. 1646

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Tczewie rewiru I. Mateusz Rogowski, mający kancelarię w Tczewie przy ul. Strzeleckiej nr. 7 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 lutego 1936 r. o godz. 11 w Pelplinie plac Br. Pierackiego nr. 31, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do małż. Witolda i Heleny Lipińskich, składających się z różnych mebli, urządzenia składowego, większej ilości przyborów biurowych oraz zabawek, oszacowanych na łączną sumę zł. 1572,00.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Tczew, dnia 21 lutego 1936 r.
(—) Rogowski, komornik.

GDYNIA
Samochód
limuzyna „BUICK” model 1929/30, 6cyl. 5 osobowy w dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Informacje: Gdynia, ul. Pułaskiego 1. w podwórzu na prawo. 1520 M

TCZEW
Murarz
dobry fachowiec właśc. nieruchomości pracowałby tanio cały sezon za pożytkę 400 zł. Zgł. do Adm. „Dnia Tczewskiego”, Tczew, 1645 T

Potrzebna
bufetowa oraz dwóch kelnerów z kaucją od zaraz. Zgłosz. „Gazeta Morska” Gdynia pod 4953. 1572M

ROZNE
Kwalifikowana
korespondentka obejmie posade. Znajomość stenografii polskiej i niemieckiej, języków niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Praktyka w dużej firmie. Referencje. Zgłoszenia pod „A. S.” do Towarzystwa Reklam. Międzynarodowej, Kraków, Florjańska 25 (1549)

WEJHEROWO
Sprzedawca
z 8-mio letnią praktyką z branży mleczarskiej poszukuje posady w składzie lub gospodarstwie domowym. Oferty zgłaszać do „Gazety Morskiej”. 1544W

Panna
dwudziestoletnia blondynka na posadzie (mówią, że ładna) szuka męża. Zgłoszenia z fotografią do „Gazety Morskiej”, w Wejherowie pod „Niebieskie oczy”. 1647W

GDANSK
Pianino
czarne, x strunne, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Gdańsk-Wrzeszcz, Stefanszeweg 44. 1631 GdK

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Meiselski, Toruń, ul. Mickiewicza 54.

Redaktor odpowiedzialny na Gdynie: Józef Dobroszyński, Gdynia, ul. Kujawska. — **Redaktor odpowiedzialny na Wejherowie:** Tadeusz Glor, Wejherowo, ul. Sobieskiego 18a. — **Redaktor odpowiedzialny na Tczewie:** Leon Formański, Tczew, Kościuski 1. — **Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu:** Wiktor Mielnikow, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 11, 1. — **Redaktor odpowiedzialny na Toruniu:** Władysław Mielnikow, Toruń, ul. Mickiewicza 54.

Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

Do fabryki i przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego w Bydgoszczy
przed wojną założonego, bardzo dobrze zaprowadzonego i prosperującego, poszukuje się z powodu podeszłego wieku właściciela

wspólnika

z większym kapitałem, który zostanie hipotecznie zabezpieczony. Oferty pod: K. M. do Adm. „Dnia Bydgoskiego” Bydgoszcz, Marsz. Focha 12. 1649B

Do akt Nr. Km. 2554, 2645/35, 62/36, 79/36, 1192, 162, 1313, 1057, 114/35/II. 1644

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II Józef Penk, zamieszkały w Gdyni ul. Leśna nr. 3 na zasadzie art. 601 k. p. c. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1936 r. o godz. 10 w Gdyni, ul. 10 Lutego nr. 32 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 kredens nowoczesny, oszac. na 150,— zł; o godz. 11 przy ul. Świętojańskiej nr. 86: 1 biurko dębowe, 1 pedałówka, oszac. na 300,— zł; o godz. 11.30 przy ul. Lipowej nr. 7: 1 aparat radiowy „Philips” 4 lampk. na prąd, oszac. na 200,— zł; o godz. 15.30 przy ul. Morskiej nr. 65: 1 waga stołowa 15 kg i 9 cięż., 1 maszyna do szycia „Singer”, 1 biurko z obudowaniem, oszac. na 210,— zł;

Nast. dnia 26 lutego 1936 r. o godz. 14 w Chyloni-Lipowy Dwór: 1 komplet do pisania (alabaster), 1 induktor 3 magnesowy, 1 żarówka 500 wat-100, 1 figurka gipsowa, 1 numerator (skrzynka tablo), 1 żarówka radiowa (Telefunken 904-5 sto, 1 kilim kolorowy, 1 etażerka do akt, 2 barjery 5 mb. dług. wyścielane drylichem, 1 dziurkacz do akt, 1 akumulator 80 amp. 6 volt, 1 termometr w oprawie met., oszac. na 259,— zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 22 lutego 1936 r.
Komornik: (—) J. Penk,



Niemożliwe.
— Och, stokrotnie przepraszam, ale nie zauważyłam, że towar już został sprzedany. 1636 Zylem pani.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie spowodują do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Piszane reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsca ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

GŁOSZENIA:
wiersz milimetrowy na stronie 7-litowej 0.20 zł
wiersz milimetrowy na stronie 10-litowej 1.00 zł
wiersz milimetrowy na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
wiersz milimetrowy na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W W. M. Gdańsk cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.